



30.

32

Ld

1722

Y BIBLIOTHECA
SINAYANA
SARACENICA



Z. BIBLIOTHECA
SEMPER PARATA
SANCTI MARCI

Z. BIBLIOTHECA
SEMPER PARATA
SANCTI MARCI

Osoby.

Bazyli	Las Proszyski
Dymitr	} Modrowie Wojsk Proszyskich
Cieladyn	
Andrzej	Wiat. Czar
Gliniski	Naczelnny Wojsk Wojsk Czar
Helena	Cartha Jego
Trojka	Sołdat przyjaciel Gliniskiego
Miermeko	Paufaty Gliniskiego.

Tragedya Gliniskie

3

Act I^{us}

Scena 1^a

Gliniskie same

Grech stał wstrawę powieszę caboriane marę,
Grech w zemście niełtosney racięte prozwany.
Co to? tu Monaięcych poronawia, ięki —
Jam kłupię prozagnane od Mordercey ręki,
Cudnie cęta rodzina w krowi obłitey krowi,
Byżes to trąbrerupniski lub mnic oku zwozdi..
Paki jest niecna chęda, raciętoie wydaie się, zwozdy
Cęta polska się ztobę, na moy agon kofary,
Mędzisz jakę się krowi rōwie marycie niemoga,
Onierawistne plemie wycomy i xomiste snaga,
Oto stoi nas Cyran, oto wawz Morderca,
Pospie wozystkie rdara wgtębi iego sęca.
Mgdre stęszre trąb dęgtos i wotanie ludri?
Atoz to nie snu gtućkego xomysty moie budri,
Uciękam, sęybtke igdre woztaozaię, s korysta
Stawam, chęron się wotaię piekniele stozozysta.

Wtrudach! mieszkańcy mojej umysł bojarni niespotykana,
 Wpoczątku, krwawych rzygach zapala się woyna,
 Władze, ogniem, i mieczem strasznego Anioła,
 Jedną, z tą, wawrzyny Dzierżę, z mego czoła,
 A druga, bez litości na jęki i błaganie!
 Cóż mi, wczoraj, pięknieś, bieżące, otektanie.
 Co to? obacz się, Glinoski, ty więc Dnyś, strachlady,
 Orzech, którym, tyle, dary, słomne, pufce, Dnyś,
 Cylis, co, tak, niedotaw, na, jedno, strimieniel,
 J, sumieniu, i, śliczotom, malbarai, mileremie,
 Orzech, Ciebie, włada, Sclwa, Mostwiec, ruzyczki,
 Jecy, Polka, przez, Ciebie, pod, twarżem, Nilerki,
 Orzech, Ciebie, dumny, Smoleni, niwoj, do, stat, Gano,
 Jys, jest, strimieniel, naj, piękny, naj, wyją, z, Helman,
 J, ty, dnyś, przez, wczoraj, śliczot, wczoraj,
 J, dnyś, we, snc, spocynym, pwsukac, wczoraj,
 Lec, strach, ruzaw, wczoraj, mo, ruz, igora, mociwa,
 „Stoj, ruzaw, tsey, Cyce, ruzny, śliczot, sie, Dnyś,
 „Stoj, niedmnie, wczoraj, nie, stat, Nilerki,
 „Stoj,“ lec, ruz, tu, Helena, co, wczoraj.

Scena 2^a

Glinoski — Helena

Helena Niestety
 Wczoraj, tak, strach, i, k, ruzny, me, pwsukac,

Gliniski / na stornie /

Jak jest straszny losok cioty, Ma serce nieodwracone
Helena Ktoz tu jest?

Gliniski Helena!

Helena O moy Cyere mity,
 Twierdz ięki nieczorne sng, ze snu przebudzity?
 Wzmięz nami dotąd martwe tego gmachu seiany,
 Lecz coz znaczy twa rozpacz? twoy wzrok utatony?
 Ach iezeli sie twej Coce badac oć godzi

Gliniski / porozumiewajac /

Nie to, będz dobrej myśli, twoj skliwosci cie znowdzi,
 Widziwz mięz spozroznowic. Pocz Cozko Druga
 Inna stona spozroznowic wyrywa cię twoga?
 Niech sen ostych ucielka, ktorych zgryzol ię ora
 Wicrem, witym / spozroznowic / zmieysca zmieysce woz dca,
 Niech tych drugoz, wiadosta / ostroznowic / powstaci
 Co / spozroznowic / Cyere, napozroznowic / braci,
 Lecz ty ktorey spozroznowic, Nieba / ostroznowic /
 Ktorey myśli / ostroznowic / a serce / ostroznowic /
 By / ostroznowic / do spozroznowic / bez / ostroznowic /

Helena

Ma coz / ostroznowic / twoych / ostroznowic /? / ostroznowic /
 Na wiec / ostroznowic / wity / ostroznowic / / ostroznowic /
 Gdy / ostroznowic / / ostroznowic / / ostroznowic /
 / ostroznowic / / ostroznowic / / ostroznowic /
 / ostroznowic / / ostroznowic / / ostroznowic /

Niech cię płeci niedośwara, lub wielk nadto młody
 Fur potrafić znieść meżmie maływałsz, przygody,
 Nie ugnie się ma dusza, Serce nieatruckieje,
 Chętnie wreszcie krew wyrzuka, za Ciebie przyleje.

Plinski

O corka! meżtwo twoie sity mi dodaie,
 Kępycha, po twych ucuciach krew moja poroiaie,
 Jaka była twa Matka, aicy umysł staty,
 Wyrzucił Polki szlachetne! wrazi umiekiem wysięt,
 Siagniesz dziecię nieszczęsną, rodzą mych katuszy,
 Serce wieści że iaką skrytówi chęci mi wydrzeć awery,
 Wychowana u obcych wprawaś srebrku mieczy,
 Ani mogłaś ocyrystych! Dobrze pornać srechy,
 Zrochliwie ci rniek były niektore taione,
 Po coż zdriesac rtwych corwa chropną rastone,
 O jak ty miotać bediesz, porzehlenstwa oficie,
 Gdy się dowiesz od kogoś niedna wzięta rycie,
 Gdy twoy Oyciec mały skrytore odhryje ci bliżny,
 Gdy w nim poroasz Morderce, i rorayce Ocyryny,
 Ach! iedli masz wrgląd iaki na mnie i na siebie,
 Porwol, niechay wpramięci te drieie szagrzebie.

Aelena

Niechciey Oycze tak szdrio o twoicy Aelencie
 Nie mam wrględu na ciebie i rycia nie cenie,
 Tchoc serce mordiera, twa postać i mowa,
 Odhryni wyrzucił, przy tobie na wyrzucim go
 — towa.

Gliniski

Ty chesz, więc srogą zemstę wstrótce naspuścić
 Stuckaj wryi, i porzellanay uodrenie twoie,
 Od kulebki, Dniom moim wyrotki sprzyjaty,
 Lano moją ród, dostatkow, protegi, i chwaty,
 Wobec kradzie wystamy wczesney wieku porze
 Silla kat. przepędzitem na Cesarstwie Dworze
 A nasycowoy umyśl, w podmiacki ciekawoy,
 Wrociem, wrata w sercu, niertomna chęć stawy
 Fur nie jedna ma, Dzielności naswiadczata bitwa!
 Fur znata ramie moie i Polska i Litwa,
 Gdy oto Parrynow niekliczone kordy,
 Krawawemi caley polski nagrazali mordy,
 Fur się na krowawe zbrownie rozpasali dudy,
 Fur ięki ludu strapiłonej dołatał stolicy,
 Fur wielu na spruch, wiatki wytepiły krowawe,
 W tym krod na glos Prycerstwa oddat mi butawe
 Natychmiast raganstka meżynych wyślą pitemafale,
 Natychmiast kam gdrie Semen ryne, Nidapia role,
 Pior pierokite Plutki polskie zgronadziwozy narom,
 Udermam, i przepadli spod moiem ielarem.
 Niestety! to zwycięstwo mia nichem i tłumy,
 Było grobem moey Cnoty a powrażliwym dumy,
 Nriematem powrno, chwata, i szereg siem, ofity,
 He mnie wyrzym nad umyślę Nieba utworzyły

He nad równość mdałwa isyniosta mnie stawa
 Te się same przedemną, zginaci winny prawa,
 Tak gdy Duma bez granic Serce moje borie,
 Zwardy opior zmalartem w labirentachicki dobie,
 Dru sigitem wiecuna, nemote sawruey nickegi
 Polegli wkrótce wosysey, rozkł macki wycaici,
 Mamie quatty opisaci mody, koin stowmienie
 Ktore noy althropney puehkonety cienie
 Wozgli wosysey btogo na postoiu tonie
 Wpadam, i w kowu postokach cety zametk tonie,
 Gina meix, i stare, gina niemowleta,
 A co woi wozredit zamęcyty pęta,
 Hadmata ceta plobka na ten zamacki Druki
 Wnet się wosytko sferysiega kmemi, porciuwitki
 Zysize u Marodu, kbrodni mi zadano
 Nareicie przed sig stawie i stracie mnie kiciam.
 Porucitem Cyryjne! - O cortis kuchana
 Presata et nariciew mucki ar nadto iest znama.
 Od kot Shilku woziem i rady sigubnemi
 Sture Niepryziaciotom, moick Cyjow ziemi,
 Leza iur sig cietkichi poretplenistw spotnia miara. 1760
 Cwie nad soba, samie poternego Boga
 Agria sigga mnie wozedy? a na Mandym krotkiem
 Cety ogrom mych kbrodni stawa mi przed okiem

Ledwom rątegi ustane od boleści łoni
 Widzę ku mnie wrzocane, przeistki i noże
 Prociacy, Oby których druziacy kronie
 Borem ku mnie raboyore, urzobili stonie
 Kładrony smem taki straszonym! w inne miejsce ^{spie}
 Lecz ra mna, tuż wleciopy ięz, piekielnych resre
 Guż, remsty wotajęce, Nabreżnijskich cienie
 Zam Borew bratney, nie siesty leż, się strumienie
 Owdnie Niebo, ogniste, piosunem! nagrana
 Ach! strresa się, Coż to moia, bliżności, zbrodniastra

Helena

O Cyore! sprżaw, na chwile, ulge, tuż, boleści

Gliniski

Nie tu iesore, iest, bunicie, nieozonę, je moich, tręci
 W dnu, tym, kiedym, Cyory, me, rucal, potroyma
 Nie wysy, atkum, unio, stasby, stros, kancego, domu
 To, wstat, mi, tam, pory, jaci, ni, erga, stey, pamięci
 Pro, ne, legty, mam, kato, ale, zgodne, chęci
 Huz, azeki, kwi, aci, daleki, potocryt, go, u, nam
 O, kasi, on, todu, ra, onego, pory, wy, szat, Cnotami
 Grep, ma, iest, imie, ięz, — u, rem, tu, szyt, sobie
 Le, go, niezicem, usci, stam, nio, pcelegne, u, grobie
 Zgodne, byty, rna, wot, tuo, chęci, niewime
 Nie, stety, Dnis, go, wozna, pory, na, crenia, imet

Wiemy bowiem Cyrymnie, Morlowi, i Cnoicie
 Niewstydzi porzeciu niemiłom obocemu Despicie.
 Gdy ja wbródniach, i ralu nieznanę wlotke rycie
 On moze na Dni more, godzi tenar i Kojcie
 Tak wiecmy rozbrat, boy mi, Day namu Ktada,
 On jest wspanieciem Cyrymny ja stroga kabitaw,
Helena

Je naturalne wspaniewienia watecy swojej sile
 Wiedz mi na mysl pierworu wieku mogo chwile
 Wraza Grepka urna, pramięć wraze i Cyrymny stroga
 Kto czego czas klosem wyprzeć mi nie mogę,
 Lecz explain to są dobra, na rawore stracone
 Nigdyz Niebo nas wswioz nie wcecmie Strone,
Gliniski

Niemasz iuz Dka mnie Nieba to tam cnota wta
 Agdy go wmostach wyrusam, slietito Dpowieda
Helena

Lecz gdy by smy zawroci na Cyrymny tonu
Gliniski i f. penunwaing

Co? iabym miat wraze, godrie mnie psuchambion
 Jax bym miat ratowac, pome subbianych Karkow,
 Cerehuwac i zlot mi'ciowych, sutyck Ktoroz wyprkio
 Farbyan miat pod miecez Ktata, wchylic glowe swig
 J. Monerye dni chwalebnych smiedzią obelijwa,

Orecki i sermnie sta, mysla, i serce mam, iose i sily,
 Wy sobie sima, Droge, ustat, do Moskity,
 O gdy by, po mym, i bledzie, gdy by, w piersi, wsey chwiei
 Coktonaz, ruwzelkicy, remety, byli, pruwolili,
 Gdy by, stwie, ich, nietyta, tak, i skoras, i stoga,
 Nigdy by, tu, Propyiskas, nie postata, noga.
 Stato, sie, Ota, raubna, poru, wodra, by, prawa,
 Wprostee, mam, i Moskiam, Golshiem, uallic, urnasac, krowa ^{wz}
 Fur, kiu, memu, urambenieniu, korne, toly, spicera,
 Przybywa, Car, Propyiski, rod, wodowa, rzesza,
 A gdy, go, tu, wprowadra, chce, ruzyciestu, goraca,
 Anie, wy, xera, jakas, ualdras, miecu, rozbi, wytonca
 Wprawdie, moie, ustaty, q, riebiac, i wie, pamieci,
 By, siac, on, dat, prubudeti, do, swiney, nie, chzei,
 O w, rowalce, ney, obrony, Smolensko, ronal, sromity
 Darowan, ierli, bzdrie, poru, remnie, reobyt,
 Wydastem, go, Metastrom, - w, let, inne, ualdrady,
 Przemogly, imnie, rawnitne, nie, pruyfaciost, rady,
 Mnostwo, ich, matem, Durze, Mnostwo, w, Wost, kuli, kiere
 Od, siad, oby, ich, ratem, zachwata, pruwodnicie,
 A, w, pruwod, cie, sio, kiere, kiu, imnie, wymierono,
 Jeden, Androny, Orat, fara, iest, moia, obrona,
 O, gdy, by, nie, tem, Aiazic, szlachetny, i, cruty,
 Lawno, by, imnie, ich, radowy, i, ruzycia, wyputy,
 On, sam.

Scena 3^a

Gliniski - Helena - Wiernicki -
Wiernicki

Danie! wstę szwili porrex tajemne Drogi,
f. spustrogaia Helena
lecz Helena

Helena

O nieba co wrzesi niego troczi

Gliniski

Czego radaw? Demnie?

Wiernicki

Wstę szwili rmac Dano
te sig Driś / Calski Oboz poruoryc ma rano
fuz w Namisic Stymunta Wodrowie rebrani
Dnia tytko o cecruia f. do Helena / Leoz coz to Dani
Gdy noc gtuchoa rod caty smem spuborynym f. do
By jedna erusaxi troczi, o Cyca raięta
f. do Gliniski ma stronie rnie cimpulwosia /
Danie Do Pal Helena

Gliniski

O Nieba co styxre

f. do Helena / Gak iest Corho maymilsra powore wtor raięta

Wrota pierchna, jedu stoncom' czarney noy cienie
 Czo dać rymptom spowymekto radowi ulrems
 Mnie warna trocha umuim xatrodnia unidrie
 Ale pycie nad toba, rawore ciusaci k₂drie

Atelena

Gali poruskaaa me serce, kluwemi wy rary
 Cyore mimo xal eierki pectnie tue northary

Scena 4^a

Glin'ski - Wiernetko

Wiernetko

Jest deska - Ach! stuchay sluchay mnie moj Co
 nie

Glin'ski

Co mi niesiesz?

Wiernetko

Ach! stuchay bez glos bez glos moj stum tharic
 Pradoc stowoga obarora zgnym bratego Duchka

Glin'ski

Ostarre miod niedu toir, wscake nas nicht niestucha

Wiernetko

Gali jest nicht mas niestucha ierzere noc uftarowa
 Spi i Astriecors zmuirony jczyman lowrowie
 Odalitem itaz strare porzernym staramiem
 Ale com ei arekt, jest msiem ludaniem

Ach! słuchaj mnie radości i uścisków uścisków,
 Najdroższego tu gościa do ciebie prowadzę,
 Przedart się on przez Kuberkę, Spisy i Butaty,
 Płaczem i niewolnicę, przygodną się szaty,
 Dla ciebie on postonał przeziębienie i chłód,
 Chodź, tato, i daj postonem niepojętej emocje

Scena 2^a

Gliniski Gregorka
Gliniski.

Co widzę, mamie wierzyć? Ochwito taskawa
 Gregorka to samoy Gregorka... Sen li to czy... jawa
 Gregorka to klub meżów; przynajmniej w młodości,
 Jakżeś dostał się powrócić? czy cię tu przywiodła
 Ale pozwól niech się nie starzeć bliźni i rżoniu
 Wiechaj na twoim tonie

Gregorka

Wstrzymaj twoje uciółki
 Niech ta Nitro, która ujęła, usprawiedliwej Damie
 Nieprzyjaciół Cygryny tyłko nękać umie,
 Nie dołhinaj, iż bez Damie abrodziarz lub Morderca
 Pałki choć miejsce, nas zleżira do dalaig senca,
 Lechby zniknąć ten przedmiot Nitro, nas zrodziła
 Nowe krym, pomyśleć do Wrogach czy do Przyjaciół,

Cypli podty sturalec obremu Despocie,
 Kapumnat iur na wielki swyeh przed Braci.
 Cy Duch jarmem nebrany jarmie, nauet braci,
 Tes miat seme wolnego Cyeryny i Braci.

Gliniski

Jak morderce niestety cynicz mi wymuty,
 Mnicy boli pociski jadem smierlebnym zabuty,
 Mnicy poronilha za xbrodnia jengajca twoga
 Mnicy razi cius sworonu xgniewney Stori Boga
 Gdy tutaj bez Cyeryny prochylon w Mogile
 Twy ciglha, Stori swicyj parckhlinajca sile
 Jedna tylko nadricie zabita detem wlabie
 Obremuoz chwila wfortody niepolegtem wyrobie

Grepha

Srogi! chceszli bym muwet ku twicy obronie
 Oto we track, i we linwi eata flolaska tonie
 Myciskaja parckhienstwa negre, i xcpaere,
 Kona meza, Syn Cyca, a brat brata jtaere
 Mordue niemowleta zabak wyurdany
 Chanbi Ruskie swiatynie, bez erejci chaptany
 Nitor jest Mleski tak skropnych i gwałtow penyemaz
 Porez Dugoi wstytkie reki Nruvia wabstane jetyne
 Ledwie wiane na penystwo kmaurze xbrodnia talia
 Brat na brata powitacie, Polak na Polacka

Głinski

Jęzieli, w sercach ekstaziecych, twoja porażenie cęsta
 Jęzieli cie rądzia, remeśty, pocięwa, niecyta,
 Jęzieli ebeer, by two, ośro, mych, rągryot, Doeickto
 Patray tu iest meczarni, naj, straszniey, se, jęzieli
 Lecz gdy mnie wrodzi, ci, sına, porzeiuno, się, zgraić
 Gdy Sycryna, uwar, r. swiatem, porzeiun, omnia, jęzieli
 Gdy Ducha, mego, zbrodnia, czarna, rozpacz, grzebie
 Nie odpychaj, mnie, ięzieli, pona, litosi, Do, ięzieli

Grejka

Onieszczęśliwy Starczy! Widze twoe zgrzyzoty.
 Lecz trudnym iest straconey Dyrystianie, enoty.
 Patry, Do, crego, cie, Duma, i, wscieltwie, przywodzi
 Jak, stracona, stęktan, nieszczęci, stał, matęgo, zrota
 Nie iest, na, twoe, ciepienia, rągtaru, mura, Duona
 Męcey, more, niz, mniemasz, stan, mię, twoy, poruora
 Dla, ciebie, az, wstwe, mury, przed, astem, si, stępić
 Dla, ciebie, stępić, wtaone, naracatem, rzy, cie,
 Nie, baday, o, sposobie, wtey, tak, warmy, sprawie
 Przyjdzie, czas, gdzie, ci, wory, stępić, Do, zrota, wyjawi
 Teraz, masli, do, się, męstwa, wtey, Stugiey, potombi
 Trwał, crye, Aoy, i, Dume, i, samego, siebie
 Ośro, moja, Prawica, Doswiadczona, wbroni
 Jeszcze, czas, cie, wydrwignac, z, may, burliwszey, toni

Tu gnd leiy, tam Droga Dwoch Obrosi biska
 Daley sa wolnych, braci pierwore Stanowiska,
 Jdz na omg madric mgstow Niebu si podoba
 Lub staj oba ubjriemy, lub zginiemy oba
 Chesli nieszczesliwy umieraci przyjemnie
 Oto Droga Cyrylna, wyrwa cie, porzecznie
 Oto na cie chescaia, lubey Matki syny
 Oto tuzymunt iur gotow porzeczyci ci winy

Glinoski

Porzeczyci! jakuz wywar stysre utwoicy macie
Scena 6ta

Glinoski - Grefka - Wiemmek. -
Wiemmek

Panie przed wroty twoiemy Popsycocy Drodzowie
 Chescaia, na twoy rozkaz i nyeste przyzycie
 Mowia, ze ich sprwadna warne, przed niewiezac
 Wrysey niecierpliwosci goreiz kapatem,
 Prooz innych Chescaia idymitrem widriatom.

Glinoski

Co? Chescaia idymitrem? gotliwosc ich, prozma
 Jdz i wstrzymaj - leci chescaia odmowic niemorina,

J. do Grefki wstiacuiz Wiemmek

Grefko pospiez na niem utayne gmatku swary.
 Tam mixer, porzecz cras, jakuz zostac niewidriany
 J. uz machodra, wrysey.

Greška

— — — — — Petniei tuviei chečie
 Leaty usyptiw, wi styskat meonu storez, w pamieci
 Niema on srodka w tym sarie ruzotka nie niemada
 Stawa, albo ochyda, zycie lub raglada. —

Scena 2a

Gliniski — Cheladyn — Dymito —
Gliniski

My ktorych mestwo slyt wysoke cenie
 Witajcie emi Prycerre. —

Cheladyn

— — — — — Czeie i spord rowionie,
 Cielinemu Aigreciu Wojski naszych Wodrowi
 Sltory jedynym szpinieniem! los walki stanowi
 Jaz pnuu twocim porcewoditusem oroz maon, xuycierki,
 Cysnagernumii Lechitow upotkoryst, kleski,
 Jaz stwey reki kateba, gowry, i mogity
 Szcaie jenuitijom kamozine szroobie potkorysty
 Nilit dotad tobie rowney nieporystkat chwaty
 Ferrere szrogtki Prot szolskich ukliwawiu zostaty
 Se lieke niedobitki gdy miece twoy polkora
 Cata szolotka na ow cras bedrie ujar micona
 Cras iest szpetnie to driceto szory stajmy z chwile
 Oto Driscay wte mury przybyde ma Warypi.

Porzuceniemy natychmiast boj zniepomyslnym
 A zglod Polakich do zamku drogę mu uoiłem
 Jak piekny bedzie tryumf jak piekna nagroda
 Pler dzien ten zasroyle bronni naszey Doda
 Leworad czaty Donozra, ze w Oborze Wroga,
 Panwie ramie zranie, glos, nieta, i tanoga
 Spriczymy, aty wiedz do boju walecznych. Pycemy
 Szardy wasz zallioym wzorem na Oborze udemy. -

Glinoski

Godwie sz two sady, nie tajne mi mestwo,
 Lee Nitri warne swej bronie schodowat rozyczstwo
 Mata gantka Polakich w bliskosci stog leiy,
 Leer wtey gantce sam tygumunt i Wjbor miodziury
 Dosi rotz mare cigtemi rawodem waleczy
 Amordowany rest lotniere ostabione sity
 Na wazylusey lra wojny wnosz sie szali
 Szabespicemy to wprzody cymy uir do stali
 Szkie rest moie zdanie niebaumy wtey mierie
 Szardy z Wodrowi stosowne zlecenie odbierne
 A niech je Szardy sieiste wytknac sie stara
 Ja nie wyjde z Smoleńska do przybycia cara

Symita

Co stysze? Nitri te romiane wtzymi Sescu uczynt
 Niesz ty cos nas tak czesto oprowolnowic winit,

Gdy Dzieni temu sprawio mowę polski u partmienie
 Gnuwioć nad boż porzewisz, nad tryumf wytechnienie
 Pomniey na twoe przy siegi, przedyś nie spozrozny,
 Podlegat Marylego do urnowienia Woyny.
 Aslibo już panem wsta twoicy rady wotadza,
 Pomniey że kito kile stury ten Memariche z dladra
 Modrem pestes i Miniaricem ato z Jara taskei
 Okryst eż on nas rozly, Dostoiensciwy blaski
 Nam mowę nalezacie wydarci godności
 Lecz wiecey ci Czeladym dsemnie nad drości
 Władz wice godnym taskei kitoro na ciebie szklaty
 Dziatay albo nam samym nie bron' szulhać chwaty

Glinispi

Sztymeliwie ma wole waleczni wodorowie
 Na reszte perked Marylem sam Glinispi odpowie.

Scena 8.

Czeladym i Dymitr

Dymitr

Przy patrzytes się dobrze? niebezpieczney zmianie
 Cuię psyche zstwo jego z Gwaryj pomie zmianie,

Czeladym

Tak jest stuchay Dymitro, sprzyjaję nam Nieba
 Spieramy drogę na chwile gdzie Dziatci potrzeba
 Drex te walki sbawe i ruchwate mowy
 Ochydny zamiar zdrady przegladam gotowy

Mamy z dłużej pod jarzmem uginac się sami
 Bedriest jeden ten tutaj przeuodxit nad nam
 Jego wtaśnie pragmatem jeden cel nas obu
 Czemie go niema widzieć i siegac do go obu
 Hlaczemy wiec sity nasze aniech wprostwiej chwili
 Ewangelijem do tu widziem Dowie sie, Bazyle

Art 2^o

Scena 1^a

Helena — Grepna

Helena

Potylu srogich chwilach smutku i Ciepocenia
 Wstonych nas los zarazy niekat bez wytknienia
 Potylu latach troskoi, tralowy i troogi,
 Wmieyscach tez i ciemistwa mitay gošciu Drog,
 Jakre mitem test dżwiekiem, dżurek cyrystey manay
 Gdzie kłkliwe ucho iżyti pniezara surowy,
 Jak tam wiać wolnego rodaka zachwyca,
 Gdzie wysytko przed Gynanom, puste schyla lice
 Ote wotubich Otzauk neorne wotok rycie
 Gdria jak kirei nieozgonych toczy sie obicie
 Wsyztko mi sie wozozgocy objawia postaci
 Widzę wgruzach Cyryone, a w hacydanach braci
 Leci mam li wyznac wysytko? Mox twego spoywienia
 Ge zamierzchte pustynie, wmieysce ucieci zmienic

Tak jest mój synu Rycerzu, gdy na ciebie patrze
 Widzę się we mnie! crucia, których czas mierzotrze,
 Straca wspomnieć Cyryjona, Julia, i zagrody,
 Głębokim przy tobie wigraszkach, wielki spędzita młody
 Oświecko przepędzone w niewinności Nata!
 Także cenię wam sama nadać utrata,
 Cypanie wolny jesteś do takowej zmiany,
 Zawrze wiemy tymi orotom, mój synu słowchany.
 Tak jest dzieła, twa sita, iaki potęgme samie
 Alex raudas i trudów mestwo tuwie tamie
 Przebytes i kłopoty rotly zagłada, gorzace
 Otacrate cie, smierci do wota tyżnace,
 Wszedtes wgnos ten do cziupney niedożyżnany strani
 Młox, powoz ciebie dla niedanych, tabi wide dożnacy?
 Lecz cois twoia poweżnawie i teżnawta smaczy?
 Cemuż ciżnawta do wota, wrosti potem rozpaczy?
 Cois więc ztego mam wozryć?

Epizma

. Nieszety! o Pani
 Gdybyś ciw ten poznata co mię dożnie rani,
 I Cyryjona, i wozieczność, i zbrodnia, i wota,
 Miałe obropnych woznawreniach sercem moim miota,

Co kare mi moc iednych, a co drugich wtrubania,
 Czutabyś nad swoj podziw, więcej sztoowania,
 Oto stawam przed tobą, lecz wte sama, proce,
 Ogniem niegdys wnieconem serce moje gore,
 Obratona do srodzocy przydolenia reki,
 Wnety wyrose nad mata nad przegie wozieki,
 Dobry lubey Cyryny, przed wysylkiem zage,
 Stodnick wewni miteji, orici mi tharesz pęta,
 Gdybym mogł szczerze słowie porzeczowierze zmiamic,
 W imie miysca i chwile porzeczowierze to lechanie,
 Gdyby miicy Stodnick, była reki twioicy blizna,
 Sub gdy by imyich opias zadata Cyryna.

Helena

Także bracie twoe słowo nieci we mnie trwoze,
 Ach! im więcej cie słucham, tym miicy pójce moze,
 Gdzie przedto zmilknęły maydrowe nadrieie,
 Coz to jest do kocy wysylku?

Greška.

O Nieba truchleie!
 Cy chesz, lecz Szilich obropne narzecie,
 Gdy powiem anet twoe serce szto rzecy mi bedzie

Nie powiem, do zbawienia wreszcie strace drogę
 Cemuś więc mówić nieumiem, a milość niemożę

Atelena

Perlis miał serce ubroc, zamysł takiej wagi
 Ta coż gdy go chcesz odhroc, abywa ci odwagi

Grefka

Miałem na to dość miejsca Nieba taki rzędrity
 Lecz chcąc ci tyle odhroc nie mam tyle sily,
 Gen zamysł

Atelena

Dołuneko

Grefka

Urbytnum rapale

Atelena

Lub on nie jest bez winy, lub mnie nie ma wde

Grefka

Nadto ciebie znam, miłe wstym twójgi przyerona
 Tem słatk nieodródny, oto moja wina

Atelena

Przed miem redheer utaic' to co cię ucisra
 Cyler sadziw niem Polki niegodna Narwisla
 Co to ieszore się wachasz?

Epitafium

... .. Ty chcesz niech się stanie
 Stuchaj lech Drużi szararem na smogie wymanie,
 A ierli drilkiem bede, w tatek warney pesterobie
 Noniecmowie, nie mnie winny, winny ronia i siebie,
 Miesz jak niesczesna quonda losem ploski swide
 Niesety! toni matki utasone szarpia, Dzieci
 A twoy Cydzie... O Mani! Eudriem me thature
 Dacozz bedze pletabiem, porzeklinacigo muore,
 Fur perze Eron wpiorney Wodre szgromaszoni chwid
 Oratunbu Cyryjny z Monascha Redzili,
 Fur Edani uieku starszyzna stuchata milozgea
 Mym mi Buzkie madchicnie smiaty, mysl natrag
 Stowem moire i Stagam racnych Cyceow gromo

z przy sigam Glinistkiego Redumiatey Starszyznie
 Wydrzei Nieprzyjaciostom a wrocie Cyryjnie
 Wymienitum szewscy wrysey pulekabi dali
 Tygymunt zamiat utwierdza, Senat smiatowic chwali
 Ledwie wiec ta Sochodri przylegtych Namistow
 Ubiega sie Dzielna intidness brady ze mraz gotow

Hardy chce iść w mę stawy, na śmierć i na rany
 Jereli się nie da zamysł ułnowany,
 Spieszę, Braci ryżenia unosząc na sobę,
 Lece iessure reszta celów tajna jest przed tobę,
 W Jereli twój Cyćcio serce ma nie straty
 Czy widziś to ielazo?

Helena

Stoy zapamiętaty
 Ktoś więcej bęże miał tyle męstwa lub wściekłości
 Idź! tak mordercey hanby nielit ci niezadwości
 A powi tajemnica taki chudnego Dzieta
 Matebi serca twiego dotąd niespoczęta
 Kwa coż gdy zgodnic ucruc tżery maone Duore
 Eż Cyca, a ja Ciebie Dniej przelknac musce
Grepha

Stato się rozharata niezbydna potrzeba
 Zaprzy siętem w Obliczu Cyryony i Nieba
Helena

Smiatres' zbrodnia, zaprzy się przed Niebios obliczem
Grepha

Niebem u mnie Cyryona areorta jest niczem.

Helena

Wież ekiesu dla niej Moderaturo zrobic lub rzygnoty

Grejka

Gy mnie wspieraj Opani! a nie skracaj cnoty

Helena

Harbim sto, by na Cyera rzygnoty sie gac sie miata

Grejka

Czyli Contra Głowińskiego Polka bydr porustata

Helena

Przebacz temu szalowi Pittsoni mnie przepikaj

Oby weate jest dla mnie twoja cnota Druha

Wiecej niz radziwienia wlotku we mnie budzi

Przeba lub bydr obratnym, lub wyprzem nad turci

Grejka

Dzie jest Kockac Cyonime i czie godnoie caty

Fabie Nieba / Polakom / zawalno / Dzwonek wlato

Leer iesce Losy nasre od twoich zawiasty

Gurem Cyera twojemu dolerz me ramy sty

Wtymat wzrobiec ponurym i wilmat gtebalio

Ogier Druhicy wscielitwiei rozsterny mu obo

Na ten eras do ruzcema, sloboda poruzima wtrawey dobie
 Miele Josu rozgorenia, lecz may wiecey tobie
 Mamie upaci Helena? lub stracic matricie
 Glos ten smaczna, prociwke wramy moie leie
Scena 2^a

Gloriska Helena Grepka
Gloriska

Drzeci moie f. do Grepki: bo porwol zwac sie tym ^{nowy} wyzwa
 Tak wiele erwie Ulgi smajduige was szarem,
 Jak na Bidok ten me stas we mnie sie ³ domawia,
 Jak iest dzielna maturoy i poruzieni wlasna
 Ach! Nodcie niech was Oycie poruzicnie do toma
 Lecz co to? tyś bez erucia? atys na se puma
 Grepko ma co w towey rece ielaro raboyere?

Grepka f. na stronie

Exxi mu na to do punciem.

Helena

Omieszczesny Oycze
 Druzi i uciekay

Gliniski

Co słyszysz? lub mnie wstać i odpowiedzieć
 Lub tyś nie jest miż Córka, gdy mi Drzec. Podadras,
 I co mam Drzec: Cheski zmalow protegi i sily
 Spojrzyj stąd na sterczące do świata mogily
 Tu proteznie następy legły znowiej reki
 Gam piekła zapetniały ścianiących ięci
 Tu orzebi zamienit miecz ten śwież rozruty
 O wodzie wstępy zamieniat.

Goetka

Wstrzymaj się obrutny
 Jeśli masz tęcy śmisi bratnicy potwórnicy taty
 Tu cois stąd wobec ziombka drulicy skulbasz chwaty
 Ale i te promiama zmasz Dobrze me cele
 Cheski mieć chydne jarzme lub wolność wjrodziele
 Wybates smierei lub rzy cie stawe lub zchanbienie
 Moio Sobija godrima, zbrodnia, iest mitoremie

Helena

O moy Cyre!

Goetka

Odpowiedz

Gliniski

Srodny cregosz. chcieci

Oto bremie udreceni sity moie q miecie
 Oto wacham sie caty na dwie sferowane strony
 Oto wroscie przed wasmi stacie panirony
 Regor pu amnie chce Nieb i os wola ragniew amcu
 Niebym przed tygmuntom uginat Bohana
 Cytora Niole povergete ruy rorych wotat bioia
 He ich qnieb blagac biara chanbiaca pokosa
 Cor cest w tygmuncie wiecey nie, nie mnay od Cateka
 Mieso nie gdy bym sie ugiat co amnie protum cacha
 Zdaary na Lupi morderory wstydu i sromoty
 Bez statosci porostepca polbrutnika bir cnoty
 Wlasnego udrecenia i Nary marie die
 Pitoru sie rnoicy statosci usagiuac bo die
 Pitoru rnoicy de Nraamy pitore swiate strony
 Gdziebym jaku pody rniemniku ni byt wy sty do
 Ach Day temu uporu lub ubo dno i miona
 Gliniski wprzod nim sie ugnie ty sie racy

Prophetia

Mionca

Mnie ostatnia już namnie, miloneta stucha,
 Mnie nie ustobie chardego niepuwsiągme ducha,
 Ani ciebie Cyeryma janyrzy cieszpruca,
 Wtoreg wstasne twe ramie do rąby potraca,
 Ani ciebie nwi oracy nad przepaścią Droy,
 Atłasne samego Nieba wstacaia, przestrogi,
 Cremur los lub rielard od dno troych, proucia,
 Nieprzerowaty na roudy zgubne prouduwagecia,
 Cremur, to ritwem, wdratem, iest protega sica,
 Na niesroczcie tej niemi co cie, wytkamita,

Helena

Pereli iest tuwe statio Dotag niewrouzoma
 Nieck cię, Corchi, btaganie i rozpacz potwora
 Orrex ciebie do lat tylu wśrode obaych ciemęta
 Klajdany i niewoli prouwitam, pęta,
 Cys byt rawsre mym, wprascum, a poru twoin
 Wragatam, się, nieraz, z srogiego wy roba, ^{boika}
 Lecz gdy dni twoe los twardy unoc, ramieni ciem ^{na}
 Ktoz się tu robaych, reche, litowac, nademna,
 Oto neprna, siemta, mato, znana, Nomus
 Hane, się, celem, wrgardy, orby, dy, i, sumus

Nieprzymiaciot turek! koczna, stoceona ngrajaz,
 Ci bitorym sturij! Cycei Cortki nieprwoniaz,
 Ci bitorym sponyiac osiemugt odepelna wyflosaz,
 Ach! na tonie Cyeryny i smiere jest rozhosnaz

Gregoria

Stugasz sepre wystepne rachowasz mitcienie

Glinstki

Horreca mi ueni, nad stawoway ja sis niewomunie,

Helena

O Cyce! wiecy dla mnie nielirycie Drogj,
 Oto Trami zrewnemi sponyiam tuore nogi,
 Mamie usrysthis wyjauic more fur Nicotety,
 Morderere na twaz gtowe smiaz se satylety,
 More ty sige cie smiere otara do brota,
 Ach! Wloxi usrysthis ramachy wyobranu rdota.

Gregoria

Drogj! wachasz sie przepaw tuaz racietosc qmebe
 Cherele wiec abym urzbrodni jenedust nawet ciebie
 Jam dla dobra Cyeryny dni spawoicet moie,
 Ma ciebie au do stagan smiryci sie nieboie,

Achciaż mi wstaz przyćmi wolna Duora wstana
 Pierwszy raz przed Czwolbucem uginam listana

Glinoski

Łąday Walki dla Gyczynny pobiegne, z Ochota,
 Lecz nieładay bym dla ney obrzyt się, sromota,
 Wpierwszym smiato Dwerre nacity, Obrzymaj,
 Flory Dougiey, namie moie Dzieclw nieczytnyma.

Gregorka

Łoć już czas na pierwszej straciliśmy mowie
 Ostatny raz się pytam!

Helena na stronie

Ach! coż on odpowie

Gregorka

Ostatni raz się pytam, jakaj wybrał drogę,

Helena

O moy Gycere

Gregorka

Moim spiesz się,

Glinoski

Stato się,

Grepka

Nie nie cie iuro niemiemi

Glinolki

Gali jest

Stelena

O Proxact

Grepka f. bignze su Glinolkiu i fluginatom

Gin Drayco

Stelena f. wstrymuig

Stoy wstratny

Grepka

Musucray

Glinolki

Cox to znaczy?

Grepka

Staby Duchu co Staby wstępiensa trwodre,
 fty z kiu ruddnieca porzelklinam cie Stodre

f. rucia fluginat

Precc odemnie zelars exoray remoty narz dzie
 Gerat niechay tuw serre nielaganem bę dzie

Gliniski

Głusisz iestem mam li wierze! coz sie zemną Dziecie

O Grepko zwycięzyles!

Helena

O los nadspodziany

Grepka

Salbisz Bog tak promyślną rozgadza utobie zmianę

Gliniski

Zanurzony w umyślnych kbrodniach nieczułem dopoty,

Abg mowina z statoscia tacerze tyle enoty,

Moc twierogo umyślnu i mierzgęta duora,

Nachwyca mnie, wywysusza, i do cnot pomusa,

Gy co cie uwzględne Niebo, na moy los natchnęto,

Spiewa Grepko do tygmuntę opiewa twię orieto,

Porwiedzi ze chętnie dumę, dla enoty poswiece,

He sam Gliniski wtrwalewszkie chce sie, oddai nocy,

He tak bedzie woltstugach jali i wremiscie szory,

He sie nawet ekambriacey nie leka potwory,

He mimo Sauna kbrodnie, trosli i siwirne,

Feriere, męzinie potrafi umrzeć na Cyeryrne.

Greška

O Cyrylino! mych trudoj ostudo ledyna,
 O Polsho! straconego powracam ci Syna
 Tak mo Dnis wielu mezymych chetnie poradzosi
 Lecz cesuje nam potrzeba chwile ciepluwosci,
 Muchajcie mnie, sluwaga, tajnemis scierhamy,
 Powracam do Obozu, Wytem erasem samis
 Mijcie sie ugotowicie a sloro nad bricij
 Przecie was czebat kupiec Dobraney miodricij
 Sam tu protem porzylezde, cori Polowick sie stamic
 Na ten eras boz odwotki ruciecie to mieszkamie,
 Od rachodu gdzie samelk maymniey jest strerony
 Murat was czebat ledzie Molef umowiony
 Tym erasem zcatem Wogstnem i wiesniactwa tussora,
 Gatozywy Sztumis do Miasta Polacy przyprawora,
 Genar spiesze owosyptthim Doniesc Lygmontowi
 Niech was Cnota potierrepiu, eras ioc, bozcie zdowici

Helena

Wadzcie zdrowi zbawci nas Crogij

Greška

O! radości szczerze,

Gliniski

Jeżeli niech bustwo przyjaźni. Siostrze twoje uspię.

Scena 3a

Gliniski — Helena.

Helena

Spus nos rrućit do Ojczyci Szuchany,
 Płez ucuc' Helene miata naprzemiany,
 Ojalki druelne wnim meztwo iaki Cnota surowa,
 Żalb trafity do serca wrystwie tego stowa,
 Żalb wnim miłose' Ojczyzny na wzgląd wstetki gucha,
 Żalba wyszarow' wolności wwrzonego ducha.

Gliniski

Palniemy sa flotacy pndobno mrich godni,
 Palbum ija sam bytem palbum niemat utroni.

Helena

Ojalki puelnaż ten chwate, szoych pndobno driericy
 Ato sie wrednie flotacy niedobnych liczy
 Żalaz natchnie wdrzemoscia, winnaż tego praca
 Wtary nas samych sabie, i Ojczyznie wsaca,

Lecz harde podawienie jest moim ludzianem
 Młoci wiec co go ma spotkać w potęsi w rzece smiatem
 Ach! Cy one gdy my uunajst ze usszech stron rozuwara
 Co co go zbawie more, sto co mu zagrarat,
 Gdy wadre smiere na bradyms eratuca, wembiem
 Gdy porrepaie wstora, dazy bacnym smiwersam ofiem,
 Gdy sliskosc wyobrariam przed sie, wizey drogi,
 Dzuwie sie tego me stow, lecz sumiesam strwozi.

Gliniski

Nietrowsi sie worystem sercu jest prau Dobrych wroto,
 Nieb tak go ocali jak go tu penywrota,
 Sama nawet porciunosc glosu onoty stucha,
 Mnie iuz radna wazyluosc nieoziebia Duchu,
 Jakas wysarowic mid ludzka, obdra sie wemnie,
 Fur siebie wsamym sobie nie srubam Doremnie
 Hdaie mi sie zem spewrat na Cyryny tonie
 Wnayswoszych rozmeuoniach serce more tonie
 Ogladam wielkie, prau Nioa Dwiecne siedzka
 Mnypta Ston, prau Samowy runiesieniem sciska

Tu stąg wiemych Drozyna sūsniem moich czełka
 Tu lez coz tu za bogtos uderza rdaletka
 Stysze Ing by chrapliwie Midze Cava zmatki
 Spiesza, nieporrelizone sturalcois Orzalki
 A toie nadchodzi O cozto rozstai sig nam treka
 Pogodz sprostoyna i Ufay rozite rozadzka Nieba
 Wnub i wotobie Stelino eata jest nadricia

Helena

Pocz Paruiesz Dochodze

Glenstke / sam /

Sprostokogam Andrzeja

Dla cregoż Paruilego uprzewit przybycie

Scena 4^{ta}

Andrzej - Glenstki

Glenstki

Mitay Aigrie Atrui Cario oklubo i rozszorycie
 Lez coz to? gdy zwycieztwo igdy wryma binnawa
 Miellki bray pod Propyistwie zmiwolity prawal
 Gdy cwas bygo naywy xora ogarneta wladra
 Coz cie, umury Smolenistie bez Caras spowalura

Andrzej

Ważne trady wprowadziły Monarchie wstrzymaty
 Tam przybył widzieć rykley mięysca twoicy chwaty
 Jak potężne łowe namie Wodru znamienity
 Wragaty zdobywcomi grzyw tego szczyty
 Miłka Woyści na tyku muracki spotkanta niewola
 Miłka Woyści oholcine puchtonetyj pola
 Gdy na prozno Szurmuiem, Walerem, oblegamy
 Drużywarz i wnet Smolenisko stwiera swe bramy
 Lecz jak ostopore wresci dorzły amie kawarsom
 Polacy co eiz kawalerje niemozli zieletem
 Co w tymym znie stwie widzieli wtyd swoy i rozgłose
 Na porzeio tu semu zyciu wubrowili radze
 Furk rot na szycku wiadomosci dorzta niemuz Galice
 He sie Miłkuw zetych dorzycow w Smolenisku ulinyka
 He wrescia iakio Grepka stanał na szki orze

Lecz gdy sie porzeio tobiei stwie zromsta Kociany
 Polkoz Serca ucione trasy pasnieie ci stwarzy
G. Siński

Alto ty kłopoty i strachy, nay rację borie

Alto siegaj na Cyryjne nieprzyjaciel sity
 Alto przyświeć drogę i broń mi nad sam breg mógłby
 Alto nayświętsze ustawy smięta, i deptaj nogę,
 Moxeski i smięta i smięci, pomenarac' go bryogę,
 O panie! wprostie turcicy nięda naujany
 Chętnie uszytkuie i dęty, sera mego rany
 Niech ten dni swe na barmey atymuie pićcy
 Promu nięda proci i tycy i tycy i tycy i tycy
 Niech ich broń i tycy i tycy i tycy i tycy
 Ładaj wlasney Cyryjny i tycy i tycy i tycy
 Pogardzony i tycy, od swych i tycy i tycy
 Moga i tycy i tycy, i tycy i tycy i tycy

Andrzej

Onieogodny! stare mamli i tycy i tycy
 Serce mię i tycy i tycy i tycy i tycy
 Gdy walcę i tycy i tycy i tycy i tycy
 i tycy i tycy i tycy i tycy i tycy

Cyo ty siegerne twey nemicie posuwigat ofiary
 Wielbitemi twą waleczność więcej niż samianą
 Dniś gdy twoie uerucia Dniemmersz wcale
 Wieliszym nad wszelki toymf oryng, cie twe zale
 Leer iler poseto Stoni ekec remoty ubrowi
 Konienawidzą cie rowni i Obey i swwi
 Ci niemaia twych ueruc na Dni twe powstają
 Pam ci powstac nie chybja, skoro cie powmaia
 Stroz sie Jednych i Drugich leer jakas przycaj
 Galki nagle rzota sbroynych widze Creladyna.

Scena 5^{ta}

Andrzej Gliniski Creladyn i straż
Creladyn

Panie Dobryto Rodade Drisciaj rano,
 Przebranego Medals wtych murach widziemo,
 Postajiego sklachetna, tuam. Duzicorna wielki metody
 He to Grepka byder musi pewne mam Dowody,
 Duzika wsemu rozpaczę lubo zdrada, wiedziony
 Postajiat sie wu niedawno w bliskiwolbi tej strony,
 Natychmiast posutrozi Smolenok w. Hara tem city
Gliniski / matronie /
Niestety

Andrey.

Ima porzeczności gda na cęst pwekwaty
Niech nadto wola moia, porzeczności
Le kęto zokwytę zuchwalca nadgrode obierne
Kto go stępie cęzkęmi poryptaci Karami
Gdy ei drugie są chude i ja, wę ruwami
Ido Glinostki

Panie oto nadeszła chwila upragniona
Dziś ocatim zracuritu Andrey eie porzeczona
Ty spowoyway bęe twęgi a nam cęwac třeba
W kętoce wyryxi tu Gępękie
Glinostki p. na stronie

Chaturcie go Sieba

Akt 3ci

Scena 1a

Przylę Andrey Celadyn Staro

Przylę

Całk cęst Węyne spudnosie porzeczam wystepnienie,
Nęchay się Nęporzycawę bęw leiz strannienie,
Nęchay swat porzecz mox Pępęyan cęzica
Nęch lęu mox umorępę walkach nanowo zwoycęzia

Niech się putości i Dumie i Dumni i Mocarze
 Niechaj przed moim mieczem upadną na twarz
 Niech droga ludu zwalczona następy i Wodze
 Niech siłstwa swych myśli i owce okieć wotnowe
 Niech się rypne dręczony zwycięzca wsiędzie
 Niech dzień jego przysięca Dniem tryumfu będzie
Czeładym

Powstań ty Wro spanie! wiernemu ludowi
 Gdzie albo zwycięży, wskypcy i my gotowi
 A jeżeli Wro się zmajdzie gnusny lub niudaty
 Coby niechciał tak, piekniey, dobijać się chwaty
 Niech się Wymknie bez względu i list tuch niedatuty
 A ten miecz wchowa i drayey matychmiast się obrocy
Andrzej

Wbyteczną gorliwością unoszą się słowa
 Niech twoje serce w dniu bitwy ten zapal dochowa
 Tam jest pole pieknieysze wstracać co Wro umie
 Tam prawdziwa nastuga nieulega Dumie
 Wtem Carre nie niewatpierz u Wrota dowadze
 Lecz Stwora Wojny z siłstwa siepac' się niehadze
 Cymbik stworna by wasnie i Wro wawe niegodny
 Szarpaty między sobą są siedzieć narady. -

Który roku naszego tak błiszczy Sotyka,
 Jedne mamy słotomosci i ród to ierykta,
 Zwycięstwa nam sprzyjają, sprzyjają nam Niebo
 Lecz jakiego tych zwycięst dokijac się trzeba?
 Od lat kilku przez mezymyckie potokami i polynie,
 Czwor porzek to zdobyliamy? gorzy i pustynie
 Nie tak tawie jest Polski catholicki polskomanie.
 Zwycięzcom iedno wyzsko, to drugie powstanie,
 Ląd ten wolny i bitny ktora temu niecierzy?
 Ale Obywateli jest tyle jest historycy
 Jazaszką jest dla niego, staorac boie bierwawie
 Kocha stawie nad rycie a wolnosie nad stawie
 Ażerze radnie mestwo, do swiętych pomyślow
 Gdzie rzecie o Cyprynie wszystko tozycie gotow
 Polki ginać za wolnosie będzie mu rozkwasza,

Głowie będzie w sercach czystych miłość nieskazona
 Wielu go może zwalczyć radem niepokona,
 Niechay Ci przybiedz Grepki za Maubie stanie
 Orzed

Orzedart się on porzek starie, onie druzity.
 Był tu lub uszere jest wotych murach ubory ty.

Prosimu go sciżac' Charat wspanawiu lwym gni
uu

Nie dla nas on zapewnie uwagdzit smiercia swoga
Tyle nateknzie' odwagi same emoty moga;
Ktois wie? czyli tu nawet gdzie warzone wieie
Gdzie tyle rot walczynych twej osoly stonere
Gdzie troni twoy nie przetonna: stacza potega
Czy nie tyllko sami Greplia przeciu nam sprzyiega
Leok, chie' bedzie tuz tym od Steoracy strary
On dria' rginie a jatro ty siza' nie odwarzy

W aryle

Nietrafiaig' wmysl moia, twoie bracie rady
Kto sie bojoid nie lebra, nie lebra sie, idrady
Wojna, tyllko pomsie, ten narod ruchowaty
Wojny radam woney tyllko srukham stobkay chwa
Tuz od kicrney pognoni Greplia cest sciżamy
W krotce stanie przedemna wstuty wbrajany
A gornu Ktoij rmej rebi' na korayce wyleci
W podbrzech' mu zbrojniarack' slady postrack'
wnieci

Scena 2.

Baryle - Andorrey - Preladyn - Dymitr

Dymitr

O Carze 1

Baryli

Co mi nieszeks

Dymitr

Wiesz czyt nieporujemna

Cata nasza uslowie byta nadademma

Baryli

Jalito wiec Srepla udest?

Dymitr

Tak jest

Baryli

O me czaranie

Sadziat ze talb wielka hanba byciu ci barhanie

Gdiesz jest wiec dawna chrobosc nieru alczona, Stania

Jalnie jeden uysci podotat przed tyła, pogonia

Mapra ze czeto nihszemny przemowid m otum

Dymitr

Panie

Upobrowa sie talb slusnoy od daie naganie

Lecz od umienniem aż dotąd, Ledwo pwiągć mowę,
 Jtż wroty nierwałczone talhą talhą młehnat chwogę,
 Jaz się z Musów wybladłszy na posgrońli głuchoy
 Miał wrgoweli gdrze pierusne dochoda, pod stuchy
 Stawa sadry ze usredt śięgajacych bronis
 Młym go erzie śięgajacych do potuwnia goni
 Tur, iuz go wtochrona, iuz byt moment blisli
 Włotom pod tyżigerumis umroc' miał pucpki
 Sam porciuo licnem buscom wystepnie smiele
 Feumych gromi, rozpedona, drugich trupem śięcie
 Dze się porciuo las najgęstszy oskrepiu i mieczy
 Gdrze stępi strachu rozsiwa, gdrze siagne białocy
 Pruno się tło to niego tuc Woysho zgnadza
 Wykroa Driś porciuo niha zastaniata wotadza
 Tak gdy reszta ma niereem uscelha maora peraca
 Spoyrat na nas upogarda, i usury Obz usaca
 Przepierzebli potuwni, bte Dri, i uduumierli
 Stęsom zjalhem obitashiem bracia go porujeli
 A spustroglony wod wodnie satunelk iednymy
 Spierum u nog tucych itoryc' chankienie i winy.

Lecz do tego co mię upokorza Dużo
 Odgłos wycieki powożachney wyjawie ci musze
 Władziano gdy Noc ciemna, kromy to switanie
 Także owi płakali wczekot porosto wspaniałego mięsachami
 Włostwie utamitęd się wygnębioną, cwis to dla mnie smogi
 Lecz wdruc, amosie bracie uwypstwie uwypnie' porostrogi
 Gdyśmy przed twym przybyciem upatrujemy chwile
 Chcieli wamte płota ławo na grzebac' w Mogile
 Głuszkę się temu opant... taki porost ramion sbręsty
 Władziano te cwisny mieli fawrystrac' ranocey ty
 Odłhoz go mysl uwiodta ptocha uwioona
 Te Smolenok do rucznicy sbroro go ptochom.

Andrzej

Władziano się, Dymitrowe sbręto to ptocha sbręta
 Władziano wdrugich sbręnicom swy obony sbręta
 Władziano to wst przestępowem dźielnego mowama
 Te na nas rycie swie i stawe narazo
 Te wstaj wdrędniam' walcu i sbręcia
 Dary ptochom ptoch ptochiem naręgo onęza
 Władziano mu, wdrę, naganiam' i ptoch ptoch sbręta
 Lecz cwis sbręta, wdrę, wdrę, wdrę on sbręta

Chcę mu podziękować wyrozumiałe i radosne ięga ^{te} chwała
 Mściy się ierli i rabinit, lecz mściy się wsparcia,
 Pomnij iednak Dymitrze nie sami subordinarce
 Ktoś maig, rabin i wszelka, remota i potwarze

Dymitr

Panie! nie tak cel podoty mowy moie miaty
 Pravi ty, Uwchue skulhać całosci i chwaty
 Nie dla mnie to stanowic, to ciemo poratore
 Le oko podradit Cyryrnie i nas podradie miere

Strorey

Ganie, Subot tatu cehynaz wsharugcy donau

Czeladyr

La szetelnośc podcyrien glowu miere litave

Do Warylego!

Wrem szetwarie, serce mowa nasza rani
 Lecz uciemnośc, piemosra, Cnote winni miec podtaw
 Tyś go porrybiat urawscypty, doscieniowa, blaszki
 Cata iego potęga podziem scit twoy szeski
Nobli tego był godzien, porer cras dosyc, stugi
Adratem czerać twoy Ulybor i jego zastugi

Daj gdy widzę uniom zmiare i wystepną troyę
 Wielkie twoie wyprosi leci miłosci niemożę

Paryle

Prześciancie! Stawa same wmatęj umnie cenie

Do Dymitra!

A co kółwiek przestrog, twe na moim umysle
 Mate czynię wstanie, roztasne te isiekle

Ty Bracie! Jaki tywczasem wryslwie przetrzas stras
 Jucrym co stan rzeczy, lub roztropnie. Prave

Ty mox Porubaa Glin'skiemu zaniec Cielady nie
 Niech tu stanie i nadry. —

Scena 3^a

Paryle same

Niebaorny co czynie?

Gdy powierzehouna bojarni moim ceit adriatem

Czys mu powiem? co powierne? po co go uzwalem

Pocis tąd myśli niewerena! Pótora troyę troyę

Wielom sty skat zarutoid, leci wozeryc niemożę

Gdyby mi icomalki najmmiejsze wysledził porury

Wtenczas lede wstrawania obrotny i słowy

Pytym Starey cruc dotat me bli i Matuorey

Spetany Maydamami, rucony w jas Poinie
 Niechay igery bez Nicica, niech bez Sionua qinie
 Lech cor to iur nadchodri. Galis, partioy w tuary
 Cuylin takim smuennikom ferrewieciotto dary
 O Gliniski sam tuoy widol nademna, rozpisca

Scena A

Gliniski Czeladyn

Wazyli

Witay Stawo Mocary Dzielneyo oreria
 Lech cor to? gdy ta ziemia oreriem podbita
 Gdy Smoleński reatem Mój Sionua swego Cawa wita
 Ty iden jak bys dzielit niechec potaiemna
 To dacieis sie mnie urubiac, i bryc sie ferwemna

Gliniski

Przebach, wieli moy rgrubiaty potargane, i ty
 Wiedu wrawod przeciu Sobie zimnem urubraty
 Potem es Wodz przernomy winien miec w pamieci
 Spicarytem, w tym tuoy rozharu yfresnit me checa

Wazyli

Dość słym, znamy teraz o powołanej sprawie
 Sz tacy bitory twoicy uwlaoraia, Stawie,
 Sz bitory Ci winia, ... mnie pozost niemy si
 Nowy doood spności chce ci dać Waryli
 Dość długo annaty pętroj nieprzyjaciół bitacie
 Gnumerici nasza Sechitoms ochoty do dać
 Nowych rządami tryumfów zwyciężem antoziercy
 Udern na Obaz polskie, co w obliśtrości tercy,
 Prawda wyszbra starszego niechay dawod Stawa
 Przy tobie ster najwyższy i najwyższa rawa
 I Wasz moją przy tym boku będzie bli pomocy
 Wście masz bitur sto kryć przed nadejściem moją.

Gliniski

Nieszety! porzebur Panie porze lat porzebur Stagi
 Poswiecitem Ci Stawie, moria i usługi,
 Lech uszyttho ma swoy bloniec usmieśtelney bra
 Do stanu przyjsiecia na awiat wstancici wracamy
 Czas swem bentem z Stawie swem bentem dotyła
 Amiottha, zhumnym Memarcha, mezem naliczemilla
 A w datory ichi zne, dry i wiel'rości sity
 Stawia wieden szyl' doraych nad sam biezg zrogoty

Już o Meru wielkiem i mroźna niebudzi do chęci
 Już w nieszczęściach i trudach sity się stęgały
 Mato godzin wybiec do nawarćcia powieć
 Gali, i pogromcy Narodów, został tylny Ołowicki
 Ogdubym ja był dżisaj w wielku mego bróćcie
 Leci mnie radość i pułkora, i nieszczęściem graca
 Ach! spogrzyj na te głowe, i na mnogie kłopy
 Ledwożychi Wielka odmówt nadobro Cyryjany
 Prewta cota, swą cenę, uwrachu świata traćci
 Wom i odmówt za ciebie gniebrząc swych braci
 Gali jest erasu i nieszczęćcię puchomany wladza,
 Już ci more ustugi na nie się nie dadzą.
 Jeste twój oręż w obcych osiach świata stymie,
 Perlm i braie twych wrogów zamienit w pustynie,
 Perli się świat zwie teraz tom Wielkiem narwidkiem
 Nie daj mi się stać Dumy, lub zemoty i gorzyskim
 Jedzał bym od ludzi i świata Saleki
 O mych dżietach i Góbie zapomniat na wielki
Waryli

Co słyszysz? Szczęśliwie w tobie takas myślenie powstata

Gliniści

Nie uciekajcie nie na tom tronach twego chwata
 Masz Dzielnicyszych Odemnie Modrow i Pycerzy
 Kłopotami się porzucisz nie tak statusami
 Masz Włotych wielk exortacyisy wsty lepine dary
 Stusma wiec aby miodrymi wstajeli stary

Praxyli

Wielk D. wstug Monarsze wyprawstki nie bitadue
 Zerli wboju niemorezo, sturyc macior wprawie

Gliniści

Prada bez exymnych dratani nie da się no wide
 Staby umysł za zwyrazaj wstajemy bywa ciele

Praxyli

Co tak nagle twoy zapat, i checa odmienia?
 Gdzie jest owa niemawie polotkiego imienia?
 Gdzie jest rzemota bitora, przysięgi raniec do moqety?
 Moqety w odniu ceryon smilnaze i zapat i wsty

Dobre są two wymowli bo rozucyćie pnyczyry,
 Poniastem woynę Krasawę u Lectitoro Nrawicy,
 Tę i mnie Donicy zachęcat, tyś poprzy magt ruzem,
 Mę pierac i mnie rada, swoia, rownie iak ielarem,
 Blagdre wiec mysl wystepna utobie sie ruzeta,
 Apowierac i mie, pniec Poniem zachę, tego Drieta

Gliniski

Wzbrudratem cie do Woyny, prozatei ia ratem
 Com poprzy magt pniec eatem Dofectorem swiatem
 Mę ciey ruzet i Driatatem — — —

Przyli

— — — Gdzie tego Dowody

Gliniski

Woytko stane pniostem ruzycione: gruby
 Co dzien pniwie stacane utarceli i bitowy
 Mę kesa, cze i mym Orzicem pniogamiety Litowy
 Wpoborzone Polakosi Smoleni i ruzobity,
 Mater te są Dowody, mater to ruzobity.

Przyli

Alate gdy Miś do prawa tyje nagrod rości

Gliniski

Był wielkie bom wie do mat ka nie niedzielnia

Baryle

Falkier Wielwieko sa one rnam te Sostromale

Gliniski

Jestli take jest dla cregor ustacznaj moy chude

Baryle

Wojstko moie nie Ciebie ta ustawita wojna

Gliniski

Co rmaczy bez Lowdrey tuomera tuu abryna

Baryle

J Creladyn Leotritow Sriclna, neta, scionat

Gliniski

Gdzie byt wo uraw freladyn Geym Amulendh Dobinat

Baryle

Prono sie koriet turycki szeped, ches mi turyci niemi

Głosiłki

Niech te są, miod wstyd mój swiate zmaionum
 Ażebyś mi ich miał, wulhas' ebluby lub nagro
 Pocz, nie tyllis Ci, btagam, o com btagat wstrod

Przyli

Chech, nie, Deyi, zgad nam, nie, opuście, przypat
 Włtoze wice swiate stony, wltore, przypat
 Na jak wrellie niegody, stam Ci, twoy przepara
 Ktoz, przypat, do om wygnania? Kto, przypat, tuta

Głosiłki

Dosi, obzerna, icst, niemia, a Guroja, ptega
 Wmaty, m, ic, Dosi, przesie, miestel, nych, dosiega
 Z, mayde, moze, bora, taki, gadie, na, grob, stascour
 Szorajetego, btagam, niem, litoie, nied, mowi
 Knaide, mimo, twoy, opot, zmayde, bez, wagt, piconia
 Miei, we, ulgi, womey, biednie, pweickoy, wpternie

Przyli

Nedny, btorogo, sucha, cnera, wrellioi, nadym
 Wce, chanc, mmie, rucic, zyd, is, ze, Ci, nie, nie, wltory

Jaka Droga, nadzieja, sprawiedliwość bioną,
 Fejli chesz oto etagac, etagayie z powstora,
 Lecz cxcuych sagan ptochemi niew pucray nowam
 Potni Woy na stowac bednie, musowz kostac rmanm

Gliniski

Czyni co Ci sie podobajam jest nieracjonalny
 Moxesz mi rycac wydmec, lub intrajci wbraydany
 Nie wosyptkles lednaki, Minien twoy zomoty ustucha
 Ladna ssta wolnego niermianita Sucha,
 Nimi urec Noe exama, Minimo pawleore obstraci
 Lay mi purnaci twoy woli, nie cofne wy rolu
 Ja me stwem na cius wosellu umyot przy posobie
 Lecz ierli sie spurnion, rewite przy puz sobie

Scena 5ta

Braxyl - Creladyn

Braxyl

Sty oxates pzeladynie, z wazates wy rary
 Petne chotrey obtudy, Dumy i obary?

Creladyn

Skrzęć ci moie sporetoogi, wrzót ujowy pamieci
 Moresz bydr. węgłowy Soud Glinobiejo nieckieji
 Moresz ze wżt pic'otem, choc' na jedny chwile

Praxyli

Gals jest, wie się wtey mierze bynajmniey niemy
 To drayco! w postaci emoty utajony chytrze
 Driś poznawoz Praxylego... Lecz coz to Dymitru

Scena 6

Praxyli — Creladyn — Dymitru

Dymitru

Pamię! z polskich starusioń! Od zachodniej strony
 Przyniesł to pismo gonice słynnie wyposławiony

Praxyli: cypła!

„Gdy kto rego cnowy wotadry otacza pitego
 „Gdy na ciebie wuchwali powstają zbrodniarze
 „Oto Grepka w smoleńsku zflinobium się zprawy
 „Strzeż się obcyk i swoicki tatwawimny ¹⁸⁹⁰ Carie

O Nieba! mamże wietryć, więc on na mnie godził,
 Także jest uszytłho com stygnat xblęda mnie wywodzi
 Dziełki wam na porostrogi, i mienne porady
 Zdomy spiesznie wyśledzić uszytłwie tego Stey
 Potem niech się gniew studony na brany rdobrze
 Zabich nigdy niebyto, i nigdy niebedzie. —

Akt 4ty.

Scena 1.

Główni sam/sj wpratau swoim

Juz no gteboha wilgotne rozpostarta cienie
 Grejtha dotę niewraca... xkagdzie to spornienie,
 O jalki waw niepewnosie dorecza erto urebia,
 Jak są dtegie minuty dla tego co czebra?
 Lecz moie traf obrotowy, lub drcy mowere
 Moie rapat abytceony uniwst tego serce
 Lotem dorientat niecorozony, ! gdiess byt umyrt mozony
 Gdruer wlobie tegoric duony, Stanere niecotyiny

Jesteś tużcie, samy styś, świątka, niech bierz,
 Jesteś tygument, niegdy, węgier, ci tuż, polska,
 Sub tece, nau iau, węgier, spisek, abstrakcyj
 Gdzier, się, świątka, iromot, i wstydem, obłany,
 Jty, dater, się, zachwian? teraz, węgier, obłana
 Jaki, mi, borem, lat, porynch, do grobu, porynch
 Dohad, re, się, zachwian? porynch, węgier, obłana
 Niech, tuż, igros, stabe, duse, pie, mi, stabe, porynch
 Umre, bo, cois, smere, węgier, porynch, obłana
 Włotory, bap, się, moy, porynch, do, tey, węgier, obłana
 Porynch, byde, eigranom, dla, węgier, obłana
 A, me, węgier, obłana, węgier, obłana
 Porynch, ten, porynch, węgier, obłana
 Jdemy, węgier, obłana, węgier, obłana
 Tam, schyda, moiego, nie, porynch, obłana
 Tam, mnie, rawnie, si, lub, remata, do, węgier, obłana
 Tam, iust, porynch, porynch, na, węgier, obłana
 Węgier, obłana, porynch, węgier, obłana

Nilenz ludzie po turkach, a spowietkach wielki,
 Gani smu mego i twora nie rednie z powietki
 Lez krylisz na ten bionice zginie Duch mój z ciatem
 Maresz bydr ergstki buctwa, zniczoma z dziatem
 Wicemose! Wicemose! bez granic ofarzejaci nowat.
 Wic Duch mój w szystkie smary na wleki Doda
 Wic chwieie kime etary kosi me porygnote
 Niepolestane bydr wicemose, porygnote, i wicemose?
 Wic mam stangi przed sadom Jego Majestatu
 Co gnies swoy piersnami napowrda swiate,
 I majscielepse sprawy szymow turkisk buda,
 O Wore! tu mój sumyot zne kiany upada,
 Wstony mój iesce na chwile ceta, ostroie kiany
 Na Wtore mnie podobne wstannia poverawary
 I Szowot glym narawore. Szoge Cnoty miazat
 Glym ruc niunogt alla pletskii bym dla pletskii zgi
 1791

Scena 2

Gliniski — Atelera

Helena

O miły Cyere miły! ... ginie my! widziałem moją twój
 Pospieszam lecz trudno i mówić nie mogę

Gliniski

Jak to gdy drogie Nieba prorok mych wystąpił
 Genie to jest o Corho powód twoj how eaty?
 Urmai nacrey w tym losie i taore dobroczynny.
 Gy szereg słowa ekwe' ginie on, bo ginie on niewinny
 A kryta twoja Durra natychmiast po zgodzie
 Tłaczy się i twój i twój na wierzności to nie

Helena

Cyere mi tu się kłonez, Heleny obawy
 Cydoby tyllho na mnie wypadł wyrok Bonawy
 Cy widziates iak kłonez urbriona nota
 Odczyta w tej chwili Somu tego wota
 Eaty plac jest tym Durkiem i otwierstam okazy
 Płycy się Miec' urch i kłach szczerhaia, Cydoby

Myszkatam jak na febrze mordowy ruchwali
 Gyszi obelg i poroklonstwo kursebitosieja gadali
 O May Vere! giniemy, w giniem rozadrene

Gliniski

Stato sie... bgedz spokoynna ptacz losow nieromien

Helena

Ha coz mentwo to moia niurbovia Dusre
 Prebacz waz piej puczynam, i poroklonmai miuje
 Cypior mie dose iur gtauchey upety meto moye?
 Galie to Grepka spiesry kiu mozey pumoye?
 Srogi! wjakaz nas poropaci, jetochoi tozja grebie
 Preklimam utajna, mitosi, i Dien ten, i Prebie
 Gys iest puerusny moj Syraa, tyo' puerusny zaboya
 Gys' mnie ruwot mieszcegiuwa, a jam ruwota Gysa
 Niechay sie wscielitowi uemonie razymie niewyma
 I niech remata naywrosza mitocii wyrowna

Gliniski

Napozrestari serce moie rozpacza, kialeciec'
 Galie re mato rnaoz Grepke re mi chesz itozecy

Helena

Prebach skryticy boleści, smutku i radości.
 Matki swata przez Boga czołma mi pace ności
 Lecz ieli niego winy wyzste, pnie, spoznienie
 Wyrujcie mnie znisz tego co may bardziej cenie
 Serce Oyciec moy, rągnie do miarowerey broni
 Ktor, pnie meam, przelilenstwy a ten czas sie uchroni

Głęboko

Prawd, dobrej mysli Corlio! jali przelilenstwy, si, zisici,
 Nie skryticy dla siebie, przeglądam i wrypi
 Luptem do taj, w smrod, boja i Gnie giaz, dla chwasty
 Mielk, rągnoty, me, wotowy, saronem, obrypaty
 Coi, stąd, ze, pągnocy, chwila, rągnicie, wgnob, mni, wto
 Lecz ty Corlio, nie, wrecz, smaz, omysli, dreczaca!
 J, wocapi, ty, mowy, ciosa, bliwy, stychai, ramis, zrami, ra, Peatrom/
 W tym, i, nui, losy, nasre, rągnante, sz, wtole
 Gocra, sie, pomyślności, rągnite, jali, niedole
 A gdy, niłat, nie, przewieriat, chmury, perrnacenia
 More, Niele, mo, tuarowce, pte, pia, ce, pnie, nia

Wiedzieć to byłko (moty i stabości) proba
 Czy doświadczyci w smiertelnych Niebu się podobna
 Gdy więc porębę niecrutek w wielku tego kwiście
 Cierpiemy Naydrammy stabe z ce ognieć
 Gdy ostatnia wnieścogę się zmiłknie ci otuła
 Wotasz że się ubroić niertomności Ducha?
 Potrafisz że rżey soli wytrzymać i gorystia
 Stać się godnym erot podobności i skłbi narwiota
 More przez los nieogębną tuę pomniamę nepe
 Wpnił nim wczesney zgon porotnie zycia twego pędze
 More przedrey aciz mniemasz zetało zaboyce?
 More wście... o Niebes! ... co widze?

Helena

O Cyere!

Tu nadchodzi, umiesam / puda umidlan /

Glinokii

Helena! -

Scena 3^a

Glinokii - Helena - Wiermek

Wiermek

O Panie!

Giniemy.

Gliniski

Chodź i dajmy spisać, i mieć staranie!

O Wiermeku! ten strach drogi tuż poruczą miocy

Wiermek

Wszystko to odgłosy, te szepczanie miocy

O mój Panie giniemy!

Gliniski

Wid. niestraci czasu i serca,

Chyba tam po mym tropie podobne są mordaka

f. Wiermek wyprowadzi Helene

Scena 4ta.

Gliniski - Creladyn - Kotonierze -

Creladyn

Dalej w Jomenu Casa wniydie tu Kotonierze

Nach wysyśle druzi i wrotaczymo staro cabie
me

Niech wocate mie szhanie

Gliniski / dobywaige pataana /

Stoy ruchwaty gminie

Wto bratoli daley wstajei tem napuennowoy zginie

Crego tu takomemi skubracie wozyma

Mym Somwami bogactio ani wkrejcia niema

Wto was do mnie przysyła iakie wazre cele

Pereli minie rogladrici chcoecie na coz was tak grole

Pereli wola Monarchy elopetnic lub perawa

flowic Mucie Sobyte pogrowchi i wozawa

Witoycie! Gdzie jest mestwo? gdzie jest mitorie

Wstyd li to czpli bojarin usla wam ramy ho

flowic rognia ~~u~~ ^{Orleko} buntownikow, lub taliz suszowidz

Cierbia Hara

Czeladyn

. Wstrzymajcie sie petniem cara wola

Jego swiete rozkazy, ucie mac mieysca wroda

Witolce purnas to lepiej ale zurtana i slobod

Gliniski

Nedrom jalkan stepolay mysl racimta wazra

Sadricie re pogrowchi Gliniskiego ustraona

Między ile mam Drodziwiu twu mojej obronie
 Gdy rzeknie, miłoś Nicowi cheiowy, opuści te atonie
 Pierickna na miazę zgube, rporzy siegłi ubrodniarze,
 A mordercy na glos ten ujadna, na twiarze
 Nilioremny ty chesz, myśleci smoyey utracie
 Cyplic to uis kōtnerie Glinstriego niermacie
 Ty wiotory na mą, zgube, czuwarz, teran, Nijie
 Niedwie smilku! miros, rojama, kito ci zbawit zycie
 Ty wiotorymi Dribuse i roga, budnie sie raczy na
 Porocir? utraconego kito ci uwocit Nijna,
 Ty coś wobitwacki, podstarzat i wielkiem raczowiary
 Nijmoy za bogo Modz, twoy cig ulbie, ponias, diony
 A ty z Nitorego sou, try, tajemnie, ciebia,
 Wer bogozi, bytby, Sotod, wstatrim, kialeka,
 Womaur, porres, mnogie lata, w polu, wally, strawiore
 Ty s tuz, winien, ty, stopien, aty luba, kore
 Ty! wiotorym, w rapasy, sponu, domierac, Nijmase
 Nitem, catosi, rmacremie, rwyciertwo, i stawe
 Nij do mnie, jalkby, dracy, wjadacie, manderce
 Przystaj, wiotory, doic, smiaty, oto, moie, serce

Cu niechay bo bojarini močiwa ston ugodri
Prystaj resce nar wotam!

Priden skhodnany do Cieladyna

Ganie Cas nadehdri

Scena 5^{ta}

Baryli - Gliniski - Cieladyn - Holnuere

Baryli

Co to? Wtor was romastwe, porci stocryt gтары,
Zabre Cas wasrego, pletnicie rozchory,

Gliniski

Ci rucwalcy bercebnj, az do tych podwoi
Gwattem, wtorj manderan iedynie, porcy stori
Osmielili sie wotrec... wotrymuie rbrodnianke
W tym Cwe imie wick u seiech usty scatem Carne
Mogzi temu dac wiare? W wtorj to chwili
Tgrawie porcius iednemu wy seta. Baryli
Gdy m niegzi tuemu Woy. Nra porciwodnicryt rchwata,
Na timeras Dzielne me stwo licie porciwyrato
He miuca Holnuere. Druzo wryto na rbrodnu

Albo ich puzatu srenstow orze rozharay ruzdra,
 Albo sie rapow mieli do Boga peny chudra,

Przytli

Gen. Wtorey wulhardym miysey, Rozromny, Dobie
 Ma. puzawo imi rozharac' rownie jak s tobie
 Wtorey ruzrotu puzewitka Rozrade utawona,
 W. Wodni orama, ruzrodnie puz Cnoty ruzstana,
 Przystat ruzwoni swa wola, ... oraz mowic' stwaric'
 Dose. Stugo peny mym bolu chytroac' mnata wspanic'
 Druzi Mademithu! uir. twoja do bity se, Rozada

Gliniski

Na te goziby milozemion Gliniski odpowada
 Gruzystem! myzmac' musze puzer oraz dasyc' dlugi
 Rozwicznie Cwoty moie, i ruzstugi
 Gruzystem! mey Cyryzemie miznac' cisy Rozwawie
 Gruzystem. Ruzym waloryt za niewdziecznych sprawe
 Lecz jur Nieba nademna kitz wac' sie, Rozada,
 Fur G. Wtorey m. stuzystem puzeciu moie puzstana

A ci wstąpię w tyś, come zwyciężem ofiarę
 Władnie mi narucię, i równość miary
 Dopelni twóich progrożeń, a samo straszenie
 Z smierci najeśliwniejszą, strasza, mi się stanie

Waryli

Nalećdzie ci pomoga, ercypli wyprawo, strasza

Gliniski

Gen eo strata, straszenie, wybiegów nie strasza

Waryli

Żalito gdy pótawimnie powstet ramias Duki
 Nadrudnie, a nie straszenie, opuścić me, strasza
 Gęsi catem tati, ochylnym, razię się, pomimostron

Gliniski

Gali cest ekucatem, cię, ruzic, alboz, niewies, stem

Waryli

Smiesz nie to woory, muoic, sercum, tuoim, smiatum

Gliniski

Rejs, mmie, z, zastug, uwolnit, jaumie, cię, blagatum

Waryli

To rzadanie nieawersne datu mi przestroge
 Jaki Daleko raupaci tymi perysiegnowi moze
 Leci Depowiedzi rach walore obrany ze stomu
 Dla ecego Greptha utworim ulbrypat sie domu
 Nim sprawiedlowiz wiaz ra kladnie wy mierz
Judai ai styeci bnykora Gealrom!

Celadyn

Danie rozruch obratny

Waryli

Do loom Gelmierze

Spisuzcie uniwecz obroci jada niewiete radowe

Greptha pra Gealrom!

Nim ten onz ugerencie tmajsem wpatowiy jadam

Gliniski kmo stronie!

Cyto Grepki ruginelomiy

Waryli

Coz to jest

Gliniski

Niecity

Scena 6ta

Waryli - Glinolki - Grepka - Crela
= clym Holmierre.

Grepka

Genai Niu nimie Mordereca wojmiericie sztylety

Glinolki

O Nieba.

Waryli

Crela tymie co to zaruchuaty

Crela Dym

Gen to sam ewgo nasre raotejy iengaty

Waryli

Witri ty iest? nim Wawia, Kuria, stusmy gniaw albaw

Odprowidaw?

Grepka

Wostem pulak Grepka imie moie

Waryli

Gy resito! co przybrawszy i drade Niu farmowey
Smiat an do tych podawci porawiec. szu usmo noey

O Spowieday maty Amiaast iiallic' cete twoie

Grepka / ugrudaiu sie /

Do Strumieniack' k'rosi twoiey p'omaor' b'odli moie

Baryle

Jalisz cię cel p'ostomie i p'owadza tu sk'nyje

Grepka / ugrudaiu sie /

Monrey, lecz p'od m'ym' zagoniem' b'ogo p'owai' uje

Baryle

Wito wie p'ienosy m'iat p'oleca, Wito los iegu d'iel

Grepka

Wito tyllie Wrogiem' p'oblic' mieniu' sie osmiceli

Baryle

Jak p'itche i ruodnicie tu p'ostanowienie

Ja sie n'ayp'ieruszy wrogiem' twoy Cyarymy m'ierie

Jako wiec' aie twoy n'ayp'ieruszy w' Sene cara omira

Grepka

Mieci moy' rownie' ragtad'a cara jak' k'otmura

Baryle

Za stosci godna sie staje najobtrępszej brary.
 Lec wporob musiorz mi dołryc' najobtrępsze zamiary
 Odpowieday więc, barayco porosta i wyzarnie
 Znaczye rowno rbtodni dosiagną cię, Marmie
 Zginiesz iedli najmniey rych wryiesz obrotow

Grepska

Rowniem iest ma raglady, ialki i no smier' gotow
 Nowa moia twa grozba, nie lednie ruzigano
 Po storozym nad smiere' sama, iest widok tyrama

Praryli

Wieszcie ty co's wymytili obrodniarow bez crotow

Grepska

Co co tsta wymytily seme nieodwota

Praryli

Marmar' Sturey porosiagnac' umytl' ragnielowany
 Daley wporob go rmiety se tych iwtigii wbrajda
 Niek' dowiadwy natychmiast najerocznych statow

Grepska

Spełtaow Regi, i rece, nieucisniow' dury

Jak ledwie ledze przem smierotetnego Cuita
 Patray jak wladca twoja licha test i mata
 Sami Oru ci crotem bija Nicosmilixu ty le
 Jedem sie ty Mo wolny twy waga sile
 Alzo wze wiedzonym ied uwas obrotu i char
 Cuy ten co smiercia grozi, czy ten co niz gamri
Praxli

Medny. wstrotce sie liana przerwacuy sumawa
 Co ma wiedzora protege Natuore cy stowa
 Dria formasi jalka neliosz wolni eruz wozce
Grepka

Cheeli tego do swiadcyc Day mi otz wozce
 Natuoniann i smiercia nagharasz Daninnie
 Po ierki praude przerwieszesz wyionze remnie
 Sam ci moich zamiarowa ucy nie wymanie
 Stuchay Dria sie smiatosci i Radny i Pyranie
 Nie ty ieden ledro miateri pod moim zelarem
 Stronie joga mam Wnaga Acrotam ucyonci raron
 Wnaga co go stosc twoja przeciw rimbom zbroi
 I co wstydem oblanj peny tuom boku stwi

Nie mnie tyłko iu nego ta orzdra ragmata
 Mym wspolanikowim jest nadto miodruen Colba cata
 Choc' masz ieden Potroia stwora mociwa, ston nasze
 Ja tu jawnie porywudem porywa, imi sbryci
 Brywa, wrobu albo we dwa, porywa, i ugodzine
 Hardy ce gromic bedrie, puthi sam nieginie
 More sprytaoz mnie oto zha, ta wscielosc Druha
 Kto dat prawo wtem spwsob, zbrać precuwinha
 Lece ieste kie ty godzien Narwisna Pryczra
 Cyli chie rac niegwat eit switych praw przymierza
 Nawi niecyte takomstwo eodruin wtohu wznaosta
 Gy wyrynaoz bebroznych ty ragladraz Miasta
 A gdy ubrodnia smu toba, wscielha chydosi trau
 Ubracoz Niembra na rumha, a brato na Wsaci

P. D o l y u n o b r e g o .

Gy Potrogo bez ngrory tu widniec niemoge
 Wlito nro twary cytam adumienie i tawge
 Cw sie eletaq, pssurzeat Sla wyte, pny chwały
 Ucielhay itaq matychemiat o to czas

Waryli

Nachwały.

Dwie tego wiek stoisz tuojas wosyptkic prosto miary
 Niech go wtraca, natychemiast wmayg tebowe picirazy

Gliniski

O Manie!

Praryli

Pręgo rzdawo

Gliniski

Nara tabo surrowe

Praryli

Mata iest wmiare jureste potis

Gliniski

Przebawo,

Praryli

Ani stowa

Daley rzdawo o ciwo moich wofolow go tót murze

Praryli

Coz mi wiecesz jurec rzyca ciemierca od bawce
 j. surpary od tót nierys

Sammie sie rtoie wasra na moy rgen wysila

O Gliniski! Dobrutni! stojcie oto chwila

O wyrytym będe Dziwicy mych cierpieni wiodę

Scena 1^a

Maryli - Głosiński - Lotnierre

Maryli

My sycie i same blumi chwi' go na smacie wiodę

Głosiński

O Carze ierli pręba republiki, misiona

Maryli

Ni tego nar wyrellitum wbrotoce wmg Białk Miono

Gym crusem pombac Głosiński ierli comym rozgwie

Dobro ludu wtaonego wpuerwym miatem wnglowie

Woystwie pomeciwto tobie moowty pratory

Obwiniono ci, prode jam byt nadto sthory

Prastugali mnie oby, i wtaami wozrowie

He wofolab' występnaj Dziatol stobę wzmowie

Lea gdy się pmsowiadcytem otom naterycie

Te on i' mnie i' tobie pragnat wżonec' rycie

Prubac temu co mi idesataci pmsicrowie' Prarat

Ani pmer to utwym blashu raemi się two ~~stawa~~

chwata

Wzajem ci two Dostojność niewiomości wyzmaie
 I nową rządy Mojbra utwórzę od Saie

Scena 8.

Gliniski/sam!

Mam li wienić? Baryb... lub mylnie Styratan
 Leci gdy Grepie mecausnie stana się Dudiatem
 Gdy się wstyttuie wyjaśniać powoty strytorici
 Ja mam nowu do dawnych powotiu godności?
 Oty losos Drisacernych, niepojeta rotades
 Na co mi się wtey chwili two taszki pnyfada
 Oty? gdy ty sięg losos ragnaria dołota
 Cyliu eaty moy ramias utai się dołota
 Mlebray wotat Grepulra posthi oras niemi nie
 Leci ty zbawie się myslisz, gdy twoy zbawca gina
 Oto go iur powolebili... jiu ma stracić życie
 Ach obrutni! erelrajcie, stojcie coery nieie
 Tam zbrodniaz on niewimny wstoy mójcu Natara
 Ach! choi bym sam rajnat natswać go musze

Act 5.Scena 1.Przybi AndrewAndrew.

Wiedzieć nie potrafisz, gdzie się mnie wzięły?
 Jakże lubie dla Ciebie prosić ma prosiły?
 Nigdy nie wróciłem tu serce, nie trafię, wygnany?
 Nigdy nie stać się nie dotarę wygnanym nad usyły?
 Miałem dobre nie wia Polaków wygnanym rapale
 Na Progię ryć się tuż się targnąć się suchwale
 Te się pinedart wte Muru jak diubli mondera
 Te cię pierwszy do twego prosto mierny serca
 Te i ismelbach stość jego twę mocy swotacza
 Lecz witoż wygnany, co thane, czy ten co pombacra?
 Ferli rai sigdra remoty porera ~~cię~~ ^{cię}
 Za chęć mordu, day ~~ryć~~ ^{ryć} ~~stałki~~ ^{stałki}, za obelgę ^{cię}
 Ponzi duse, nięgię to, wspaniałośćią brary
 Odesy go flolabrom wofitemi dary
 Jak nubi pami erym tak nubi swiat się eady dowie
 Jakże, remote, nięgię ~~ryć~~ ^{ryć} ~~Popysiny~~ ^{Popysiny} ~~Carowie~~ ^{Carowie}

Stato się raz wykreśitem, Doremnie bżaganie
 Kądna moe mych wyprohów cofnąć nie teńt wstanie
 Odmiesthys may swiętocy tryumf wamiym wygledzie
 Fur glinabliema nietayno wjalrim bytem bledrie
 Wrucitemgo do tasbi, obelgi nadgródie
 Ser. Grefka wierzbich mę brach zginęć musi srodze
 Gdy wize wliery zambrówcy bierowaz, dzwoncy
 Doremnie utencas proby będa, s' obrony
 Wtenocas Mhona womezasmiauk.

Andrey

O Marysiu Czerwawy!

Męci nieprohomy mem sercem miotaty obrony
 Chosenarz bym gnicu twoy snagi ciebraz wshodriale
 Serwore nare na niesracęnym glos purnose smie
 Cz' ei penyrdie sztabe ięgo co penyrdie sztabuwy
 Cyliż ięli szprawua, rozbrasz wotwoicy Duory?

Praryli

Galh imie wiele pmerarasz matretnem: Szowy
 Mhad ta ra nium troskiliwoie szhap ten repat nocy
 He ramach nadni moie talke cie, mate tybra
 He smiaz bronie zbrowniara, rozajce nilicromulka?

Andrey

Motny may siž, ber rapata mowitem doputy
Srogi! ujdney ma rijiš leca ničty Ray Cnuty

Prarjli

Niž smiesz erota narijwac' sbrodnice ramion?

Andrey

Gdy wż e uchałbit ginie, czyliś me dośe Mary?

Scena 2.

Prarjli - Andrey - Glinoski

Glinoski

O moy ~~Carre~~ Carre! uwrzpaczyj, puszpaczku i Androze
Na Wasłamach stasze kłagać wż pomychoze
Ach! pomepaczo i odwołaj!

Prarjli

Crego sąpaaz Diemnie?

Glinoski

Ow plokabo co ma ginać?

Prarjli

Wstagaaz maderemnie

Glinoski

Owo słotko jest niewinny ja wielki szkodnik
 Tych rzeczy gnieć twój ~~szkodnik~~ stwórny wieh Trove ukłamu

Andrzej

Co słysze?

Baryle

Mię bunt jakże albo szkodnia nowa?

Glinoski

Cyler wrogład ten Trope, do śmierci rakuwa?

Jeżeli nierasturney wyjć potrafi thary?

Ważniejsze Ci nierównie dostrzyć zamiary

Najskrypsze tajemnice maychże tney poswoje

Ony rozchapsze to same na Brata, Boga

Baryle

Gabo test?

Andrzej

Ach mój! nie odator wada chwila droga

Baryle

Gdziej ten drayca? lub jakże ukłamy gołkowie

Glinoski

Wtedy on jest niewinnie, niwili ci się, dacie,
 Niebiedney wtey chwili, ulega potrzebie
 Patryj na Ciez, blaga, i mowu do Ciebie

Andrzej

Co styrene?

Baryli

Pruchwaty! wiec ty a niewinny?

Glimski

Patk jest sam jest su rbrodomian, a Prezbia niewinny
 Dla mnie racny mto duceniej uroczney przydost. dobre
 By mnie wrocie Cyerynie, albo wogonec tobie
 Porozogty nad mnm i sercem i slachetne namowy,
 Kaja smiat wduluy moicy promien swiatla nowy,
 Uymatem wojabra zeronia, nuznam sie i gorzebie
 Prezblinatem ma w scielitwie, swiat caty i siebie,
 Przywzbitem dla Cyeryny postuciu twoe roty
 Lub ratnei przelny m racnem i stetrone niecnoty
 Naprozno pover twoe woyska Prezbia byt siegany
 Fur dla mnie sie przybliyt mument purgany
 Fur wllistwosci na raskos postoronej unery
 Miat na nas ezehai hufiec Dobranej miodrany

Gdy w tym traf niespodziany, gdzie mu wymierza
 Ach! co to za dołtos myśli me uderza?

Andrzej

Niestety! ten dźwięk dźwięków co się tak porusza

Baryli

Jest smutkiem nieomylnym, Młotem straszącym

Gliniarki

Wziemi moi Górska

Andrzej

Ach! takto jest wywar go daremnie

Gliniarki

Co tyś się o niesroczny ty gniem potieremnie?

Baryli

Andrzej! Wstąpićie namnie daremnie się spulchnię

Ławce, was dżis od siebie ciężka łhara dżieli

Cremlu oba odjedney niegornięcie Prebu,

Opak by mnie ciężryty zgodne wasze iżhu

Włabryreby rozkoszy Same opity wato

Gdy bym wyreat wmezarriak posropane Cato

Wrewo petynaga, potobnem, repuchotane łhosi

Ach! dżen tem byt by dla mnie Dżem srecny ra

(rosi)

Andrzej

Teżi rochosa rakhtadaf u wriatunashi dedynie

Maryle

Odigre am stowa? f. winge machodiyuys Cieladyna
Cox tam Cieladynie

Scena 3

Cox sami Cieladyns Lotnierre

Cieladyns

fux stornat

Glinoki

O Gysanie

Andrzej

Wnie wbruswreniu lity.

Cieladyns

Na wrysthe iego mehu me wry spatoraty
Leer mimi ostroie shary ciwsty dem wyonac musze
Le pieorusy nar widniatem talo miegieta duno
Fux go na plac mecrarnis wbelga wlesconu
Fux widniat miecr gorziacy wbrmarione tonu
Niu rachunac merdotato dusne iego sharda
Na kienie i raiwogi depawiat argarda

Wprost syderata miłczeniem may się ślepy see chował
 Kłacie się re mas barduey mił siebie ratował
 Gdy wir przedem istawiono magich omgk narzędzie
 Tyca mego nawotat niht panem niebzdrie,
 So nellory do bliżkiego potwał miecz żołnierski
 Strony kroc' nagle wyciersi bez trwozi i dżerai
 Mnet Wnaw wianach wosłana, tryskająca potokim
 On na to niewachwanim spojglądajgo ofciem
 I wprzeego nad bole głosem bocharera
 Patricie recie i sturalce jak wolny umiera
 Wnieci meimugge by pdrayca sumierat bezkarnie
 Pocharatem by dobiec pmer cigelkie meczarnie
 Shomat nadwriem stalosci i męstwa obtarom
 A stoloha byta iego wstatnem myracem.

Poczyli: do Głuskiego!

Adrayca! Wtorego ^{leomoy} ~~Wtorego~~ ^{leomoy} ~~Wtorego~~ me obara wery
 Wtorece ei stuyam w ^{leomoy} ~~Wtorece~~ ^{leomoy} ~~Wtorece~~ meczarnie z
 Poyjz tem falli tutacea, i Cycow tworich ziemi
 Obsypatem cie choymie Dobrosney stuy memi
 Lew ty rquubna, truciome podajcie mi starycie
 Ty wstomras, wotom mure ... Dobuincie mu rycie!

Andrzej

Ach! czełkajcie

Glinolki

Niedowas kharaci mwiq wine

O Preplhu raturym uarom, bez rary rotu gine,

f. rabiya siez!

Waryli

Historia to riep puchielnych ste li mysl nadobnogo

Andrzej

O Monarcho! Mirutny sto twoie Ducha

Oto skutthi straculwie Dumy i wsciettowei

Cesz siez; tath srogiey chwoty brat li nieradnoci

Cesz siez; srodre poutarzam obrucenaturj swomi

fa niechce byde ik swiadlicim i brujdre siez namy

Seena A.

Cis sami Helena i Weermeko

Helena

O Moy Oycze, gdzie iestes?

Weermeko

Gdzie iestes moj Pamie?

Glinolki

Czyj to stona smierci budri mie wortanie.

Wiermek
Co widzę!

Helena
O mój Cyrene!

Wiermek
O rozspany Dzielka
Glinicki

Cyreste moja Corho... Wtórz mnie to Dzielka

Helena
Ja jestem? Niezły mój wtórz wiec twój regon sprawiet
Ja kwié Cyran Dzielka srogz, wtożem sercu rliwawiet
Ach! nim słomaz odpuścied, kto jest twój raboyca

Glinicki
O Corho q inaz cegu przydz uścielhay Cyca
f. m. charujaj na Dczylego.

Ben obratnik w swey remisieie iur iur na mnie godiet
Nie Dopirat, do tcy chanby, miere mnie w swobedzie
Helena

O Cyranie! bez orucia, cemus tem relacem,
Corho i Cyrum naysrozym nie potacasz, raram,
Ach! widi iellni nęderych radości Ci pny mowa,
Feli wialnie słatsomie sz tuwiz ombwora.

Chod tu wydrzeć to serce, i porzucić bonni domie
 Ktey co Ciebie przebilina, i potomstwo twoje
 Gy pnia bitongo Ojca i kuchantra traw,
 Popietn i serce ostatniuz twey srogosci poraw,
 Na duspi utacona, spollawowoc mey zaglady lena
 Leor iat Bog co sie pamioci...

Quinote

Mnebar mu Heleno
 Wrodz pampu maientato, i blaobu Mirony
 Wusi on bezdnie Dni smutne uobrodniach ramionoy
 Noe pomottana, go seigai puelhuelne rgryruty
 My srozsluwa do Niego, bo qiniam dla Cnohy.

Praryle

A peten niewonizarnosci, i Samy Esto wecere
 Wiedy sie, Serce twoie currey puchy wytrece
 Oto Wudy ci, zbrodnie do grobu wepchaly
 Gy precier... leor coz rmaruy ten Wonyb. i wyotrady
 Creladynie Dymitrie

Scena 5

Ci sami Dymitrie / chroshubon wopny
Praynute

Opamiętaj się chwile...
 Wróć do Miasta Golacy rozmyślając sprawy państwa
 He wesele stroni następną żonierdżonym gminie

Baryle

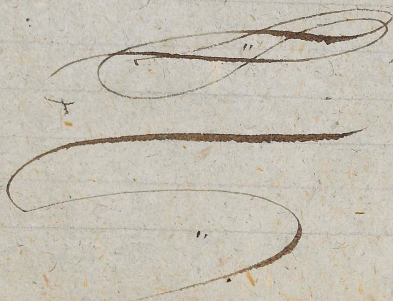
Nur łona... O radose spierany Crelady nie

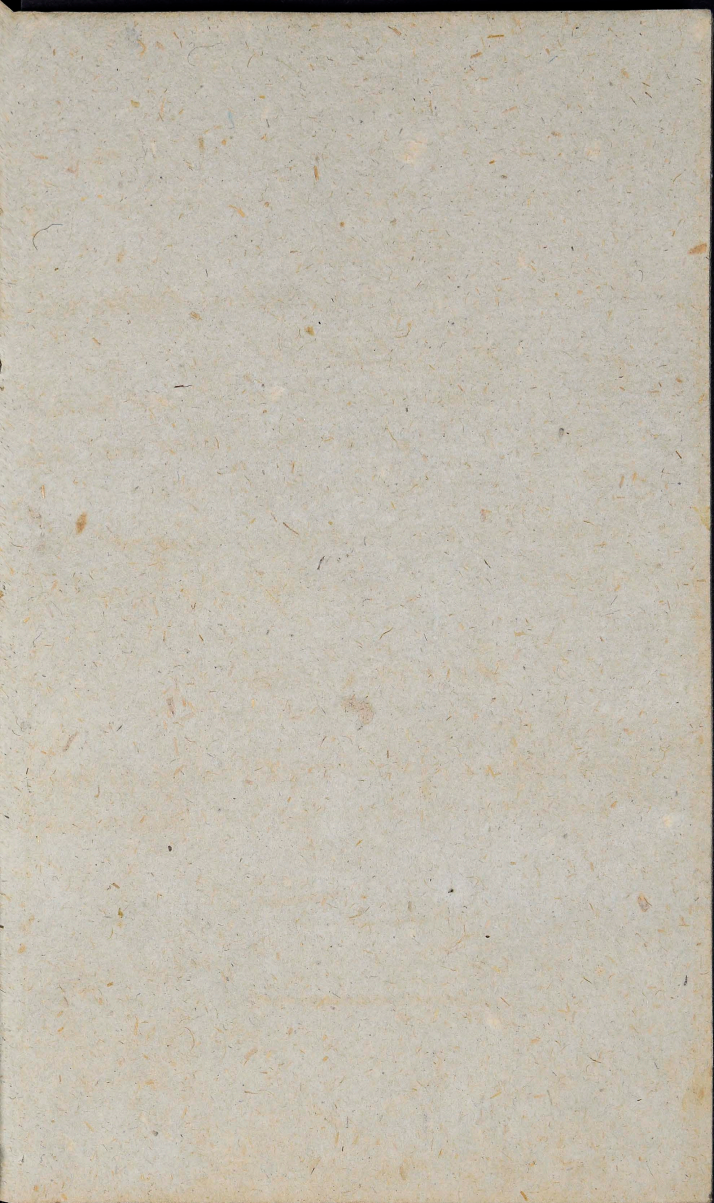
Glinolka

Oty! Dni moich ostatnia Droga studes
 Umieram iuro sie spetnia łona moich uboem
 Patricie... na me łatwo Golacy wyrodni
 Słyżycie ten srodek mieczy i walce cycł korawe
 Ach! obwie ractepow... wspaneray naszych braci

Łonice Grafedyi

Alto ładra swa Monarchę Cyryene, łonaci
 Gonychłnoie w łch narodnie nar narawset traci





6-20

Spis Książek:

Dieta Pani de Staël

1. Caroline ou l'Italie. Tome 3.
~~3~~ ³ ~~vol.~~ ^{vol.} ~~in 8.~~ ^{in 8.} ~~Paris 1807.~~ ^{Paris 1807.} w oprow.
2. Amélie ou Adolphe par Bocous
 en 4. Volum Paris 1803. Tom. 4.
3. Eudoxie ou l'amie Juive par
 Kourou 4. ---. Paris 1810. En 2. Tom.
 w jednej oprow. --- Tom. 2.

Dieta P. Gorjy w 3. ~~roz.~~ ^{roz.} ~~berkt.~~ ^{berkt.} fran.

1. Nouveau Voyage sentimental
 Kourou 2. ² ~~vol.~~ ^{vol.} ~~in 8.~~ ^{in 8.} ~~Paris~~ ^{Paris} ~~---~~ ⁻⁻⁻ w jednej oprow. Tome 2.
2. Le Voyageur sentimental en France
 sous Robespierre par Vernes de
 Genève, 3^{re} berkt. fran. Tome 2^e Paris
 Polon VII. de la République ---

Valérie ou Lettres de Gustave de
Linar, de Ernest de G. Edycya 3.
Tomou 2. n. opravie — à Paris —

Essai sur le Caractère, les moeurs
et l'esprit des Femmes par Tomou
Edycya 6. n. 1773. à Vienne. —

Cartes à ma fille par J. N. Bouilly
Edycya 7. — à Siege 1818. Tomou 2.

Madame de Maintenon peinte
par elle-meme 1810. n. à Paris.
Tom 1. —

Théâtre de Voltaire, Tom 1. Edycya
stereotyp: 1813. à Paris —

Candide ou L'Optimisme par
Voltaire 1759. — Tom 1. —

Le Retour des Sees Cartes, par
M^{re} la Comtesse de Choiseul.
Tomou 2. —

Némoires sur la Révolution
de la Pologne trouvés à Berlin
1806 à Paris. — Tom 1. —

Némoires historiques de M^{es}
Adelaide et Victoire filles de
Louis 15. 1802 à Paris. Tomou 3.

Siècle de Louis XIV. — Tom 3^{es}
1768. —

Histoire de Pierre III. Empereur
de Russie à Londres 1784. —

Histoire de Françoise 1^{er}
Consul — à Paris 1801. — Tom 2.

Alexandrava ou bons mots &
paroles remarquables d'Alexandre
1^{er} — à Paris 1805. — Tom 1. —

Petit Atlas de toutes les parties
du monde — à Paris 1813. —

Choix de nouveaux Contes moraux
par M^{me} Marie Edgworth, traduit
de l'Anglois — à Paris 1804.
Tom. 1. à 3.

Le Robinson de sauz ans par
M^{me} Mallets de Baulieu, 11^e Edy.
— à Paris 1814. Tom. 1.

Les deux Éducatons ou le
pouvoir de l'exemple, par
M^{me} de Bennerville, à Paris 1813.
Tom. 1. —

Israël ou le Barde Chrétienne
par M. de Salvandy — à Paris 1821
Tom. 1. —

Le Général Vélron - 1847 à Paris.

Le Cardinal de Richelieu et
M. Pitté - 1846 à Paris - par
M. le Chevalier Glibert de Mexhiac,
Des Révolutionnaires et du Mi-
nistère Actuel - par M. . . 1845
à Paris -

Exposé de la Conduite Politique
de M. Carnot. 1845 à Paris -

Tableau politique de l'Europe
depuis la Bataille de Leipzig
1814 à Londres -

Manuel d'Epictète, 1783 à Genève

Quarante Lettres au historien
d'une passion - 1796 à Paris.

Léonide ou la Vieille de Surcouf,
Comédie-Vaudeville en trois Actes 1824
à Paris - par Mrs Duponty, de
Villeneuve et Saint-Hilaire -

Nouvelle Lettre aux Français
par Gorani - à Londres 1795 -

Le Droit public de l'Europe, par
Mr. l'Abbé De Mably - 5. Edeye
1776 à Geneve Tom. 1. & 2. -

Bélisaire par M. Marmontel.
à Vienne 1769. Tom 1. — x Ryji-
nami —

Eugénie ou le Calendrier de la
Jeunesse — 1808 à Paris —

Arabesques Mythologiques ou
les Attributs de toutes les Divi-
nités de la Fable — par M^e de
Genlis — 1800. à Paris — x Ryji-
nami 54. — brakuje ryji. 7. 14. 15. 38. —

Journal des Dames et des Modes
1820 à 21. N^o 13. —

La Colonie Comédie en 2 Actes.
à Paris 1776. mi cata —

Les Déjeuners Champêtres de mon
cher Oncle — à Paris — Tom 1. — 1801.
par le C. Ducray-Dumissin — mi cata

Urypski Pierzi stereotype od Hartz
1847 do 227. —

Wypisy francuskie muzyce przez P.
Gebike 1817 w Warszawie —

Paulian ou la Consolation de
Père malheureux Tom 2^e n. 1803.
à Paris. —

Le Bohémien Tom. 2^e 1790.
de Hartz 232. —

Thelisa, ou le prieur des Bénédictins Tom. 2^e 1802 à Paris.

Les Chutes d'une honnête femme
Tom. 2^e 1806 à Paris —

Millistina — Tom. 2^e de Party 3^e —

Le Chevalier Du Lion Tom. 1. de Mar. 3.

Le Torrent des passions — Tom. 1.
de Party 7^e de 2^e 18.

Conspiration des Sophistes de la
Impiété et de l'Anarchie. —

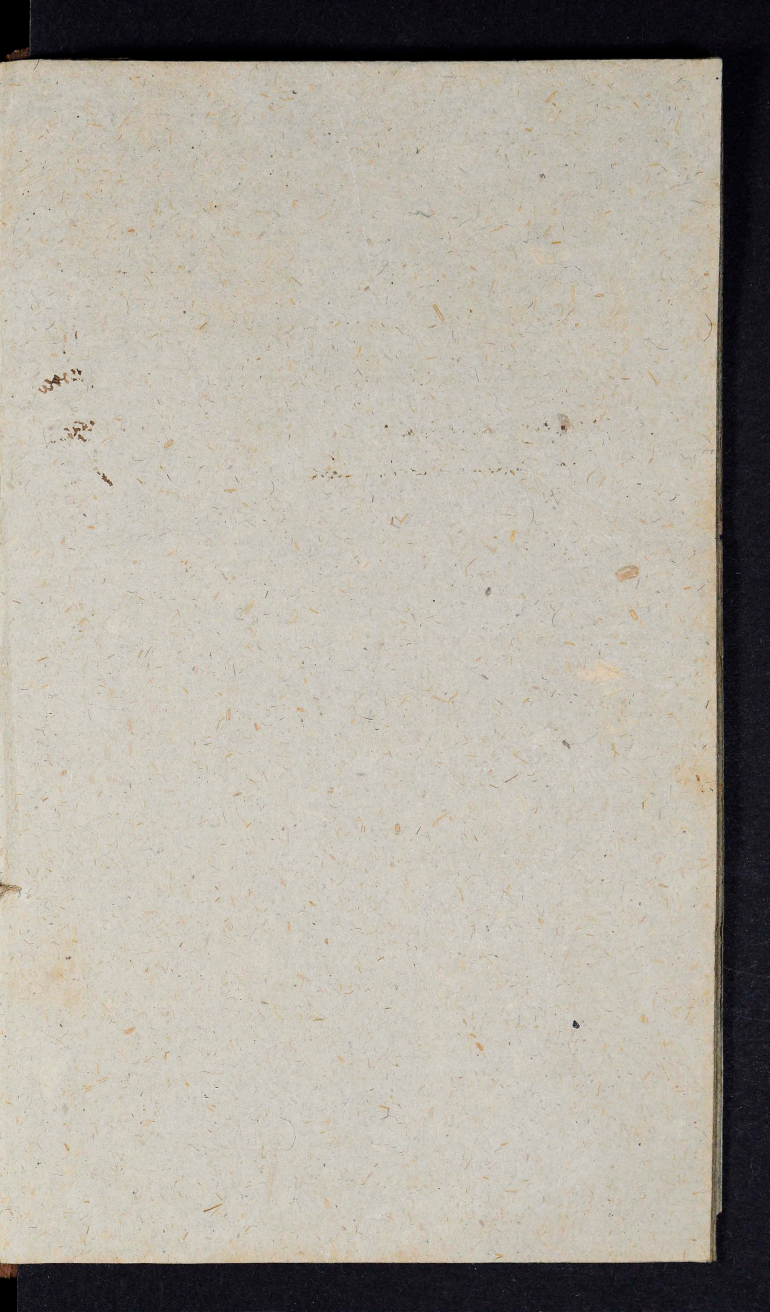
Dieta w Polskim języku:

1. Opis Stanowizny Polskiej
przez Tomassa Swięckiego.
r. 1816. w Warszawie Tomów 2.
2. Sielanki Polskie i różnych
Autarów zebrane i Ręcznie
w Warszawie 1778.
3. Mowy Króla Stanisława Augusta
Senatu i Ministerium oraz
Stawniejszych Flotmanów etc
od r. 1773 w Języku Polskim
Królestwa Polskiego mianem.
4. Biblioteka geograficzna i innych
wiadomości dla Młodzieży
i obrachunki — Tomi 7. 9. 10. 11. 12.
przez Pana Kampe — w Wrocławiu
1808. —
5. Biblioteczka matematyczna przez
Pana Kampe w Wrocławiu
1809. — Tomów 2. —
6. Biblioteczka dziecinna przez Pana
Kampe, 1809. w Wrocławiu, Tom 1.
7. Adele i Teodora, czyli Listy
w Dukauji — tłum Dieta
Pani de Genlis tłumaczone
przez Kobiolinę Paerminską
w Krakowie 1787. Tom 1 i 3. —

- 8. Pamiętnik Suwowski 1819.
Tom 1. —
- 9. Pamiętnik Warszawski 1809.
Tom 1. — Styczeń, Luty i Marzec
- 10. Pamiętnik Suwowski 1818. Styczeń
Luty, Marzec, Kwiecień, Czerwiec
Październik —
- 11. Dziennik Galicyjski z r. 1821.
Nr 11. 12. 13. 14. 15. jeden ułomkowy
- 12. Dziennik Wileński z r. 1806.
Miesiące Kwiecień i Maj.
- 13. Warszawianin 1822. Nr 9.
- 14. Historia Ludu Bozego od Karty
17. jako Jakob otrzymał Bógosta-
wienstwo od Jaaaka Ojca swego.
Tom 1. —
- 15. Poęty poświęcone X^{tem} Lan-
guażkom Tom 2^{gi} — bergin —
- 16. Josephus Wessali Polnisch
Synonymatik von Dominik
Woyt — in Danzku 1798.
Zinbanta Druyblayn —
- 17. Regulamin o Oburze Wart
- 18. Bajki Niemevura Tom 2^{gi}
~~ułomkowy~~

Sybilli, Poema historyczne
 w 4^{ch} częściach, a wierszem
 kiem Swiatym Sybilli
 we Lwowie rok 1818. —

Obraz, Podrych Narodon. Tomu 2
 Winiutyj Katalubka Plekorya Golika skromu
 Pocztyj Jozgrafi ablanami 21. 1804
 w moutawin Jan — 1 —



Historia Regni persolium pary abn

1. Historia Domogaldini Sief Chayzen plaster perae
De Muta Na saba od Chayzen

2. Historia nad Hyecini Kasimoy dreyen

3. ~~Historia~~ 1. Historia nad Seat Solika 52.

2. Historia Domogaldini 53

3. Historia atobla 52.

4. Historia Galyevost 51

5. 5-22 Wajh Acemury 52

6. Historia Komment 51

7. Historia Hyecini

4. Historia atobla 1. Historia Wajh 51

5. Historia atobla Wajh 54

6. Historia 2 Historia Wajh 818 51

7. 0 Historia 51

8. Historia 51

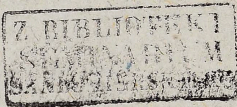
9. Historia 51

Historia Hyecini Militele Muta

Historia arabesque

Historia Hyecini Wajh Wajh

Historia Hyecini



1792

BIBLIOTEKA
Wyższego Seminarium Duchownego
w SANDOMIERZU

Ł 1722

Jak te wie bogu panem smiertelnego ciata
 Potray jak ukladra twoja licha test i mata
 Sam goru ci ciatem bija Niesslonilow ty le
 Jedem sie ty lhu wolny tury uozga sile
 Altez uze wie korym iest awas slinatni ichan
 Cuy ten co smiercia grozi, czy ten co niz gancie

Prayli

Nedroy. u hrocie sie bara porerwladcy sumava
 Co ma uelkora protege klatuore cuy stowa
 Dria poromasti palha melhosu wolni eruz uome ce

Gnefsta

Chesli tego
 Khatowiam
 Wo ierli p
 Sam ci m
 Stuchay
 Nie ty iev
 Stronierou
 Wraga co q
 I co woty

Nie mnie ty lhu uwnego ta czydra ragmata
 Mym us polnolhuimi iest nadto mitoruesi Polaha cota
 Choc' anas ieden Monois stawoz moeiuw, dton naoye
 Ja tu jawnie ponyadtem prajida imni slroyci
 Prujida uozelki albo wi dwa, prajida i iugodime
 Nardy ce gromic bedrie, prutki srani nieqinie
 Mire spytawo mmie olo ulhad to usuelitose Druha
 Mto dat porawo utem spusob peltrac preciuwih
 Locr iest te ier ty godnem Naruwinra Pycerra
 Cylir chie rar niegwat eit singtych pras prymieno
 Wnui nieoyte takomottus eodum utobi uozwata

ty ragladraz Miasta
 usuelha chydrosi traci
 a brata na Praci
 kiego!
 te wozriei niemoge
 idumienie i twogge
 Ma wozto prey chuzety
 ient o to ceas

... Mchuraty.

